

GŁOS SZKUPSKI

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR W KOSZALINIE

WIELKI KIERMASZ

ROK XXIII Nr 265 (7127)

22 WRZEŚNIA 1974 r.

A B

CENA 1 zł

ŚWIĘTO NASZEJ GAZETY

To był dopiero początek

KOSZALIN. Może to nieładnie tak się chwalić, ale obiektywnie trzeba stwierdzić, że tego jeszcze w Koszalinie nie było! Od południa rozpoczął się niemały ruch przy stoiskach naszych kiermaszów, zlokalizowanych w śródmieściu Koszalina. Trudno zawyro- kować z góry, kto zwycięży w naszym konkursie na

najlepiej i najbardziej pomysłowo urządzone stoisko. One wszystkie, a zwłaszcza kiermasz owocowo-warzywny oraz wiejskie karczmy cieszyły się niezwykłym powodzeniem. „Gdyby to tak zawsze” — wzdychali niektórzy obserwatorzy, patrząc na bogato zaopatrzone stoiska, w których można było dostać rarytasy: wszy-

■ Spotkanie zespołu dziennikarskiego z egzekutywą KW PZPR ■ Obłożone stoiska kiermaszowe ■ Komu przyznać palmę pierwszeństwa? ■ Koncert w huraganie braw ■ Niezwykła frekwencja w każdym stoisku ■ Dziś spotykamy się na imprezach kulturalnych, sportowych, handlowych ■ Zrodziła się ładna tradycja



Wielki kiermasz owoców, warzyw, kwiatów na placu przed Urzędem Wojewódzkim.

stko, co najlepszego mieszczą magazyny naszych organizacji handlowych. Dziękujemy w imieniu własnym i w imieniu naszych Czytelników cichym bohaterom naszego święta: sprzedawcom, którzy sobotnie popołudnie i całą niedzielę poświęcili na to, by zadowolić wybrednych koszalinian. Obsłudze amfiteatru, która wczoraj i dzisiaj radzi sobie znakomicie z naporem widzów pragnących obejrzeć koncerty na których program składają się występy najlepszych zawodowych i amatorskich zespołów z naszego i województwa (a także z zagranicy). Wczoraj był dopiero początek. Zaplanowaliśmy, iż główne imprezy święta „Głosu Koszalińskiego” odbędą się dzisiaj: od Góry Chełmskiej po plac Bojowników PPR w wielu punktach miasta będzie się działo coś ciekawego. Serdecznie zapraszamy na wszystkie nasze imprezy a ewentualnych malkontentów przepraszamy z góry: święto nasze (dokończenie na str. 3)

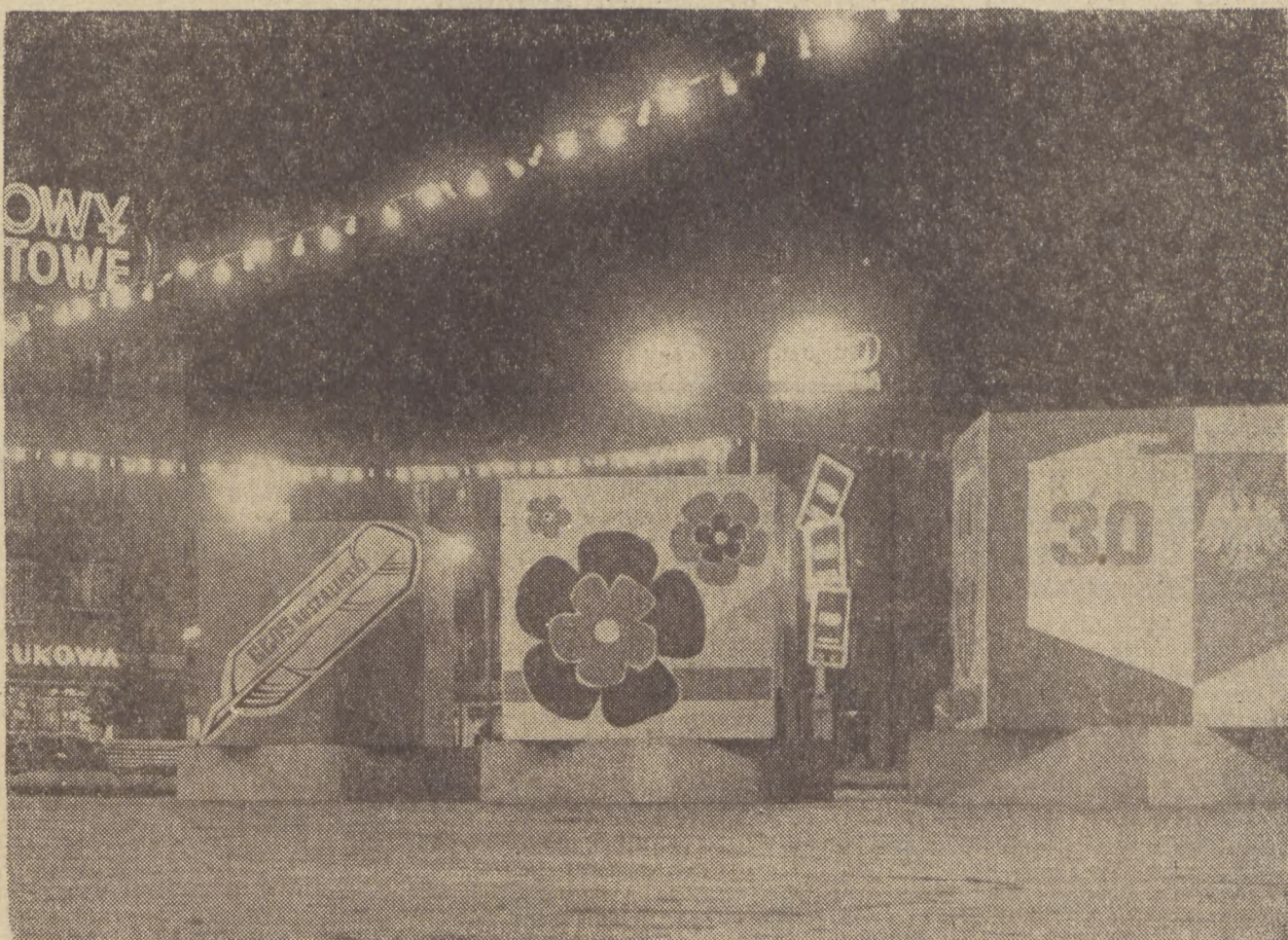


Zwycięzcą kryterium kolarskiego o nagrodę „Głosu Koszalińskiego” został kolarz bytowskiej Baszty — Czesław Lang. Dalsze relacje sportowe z imprez „Głosu” oraz pełny serwis z kraju i ze świata na stronie 10.

Fot. J. Patan

Prosimy o uwagi i propozycje

Dzisiaj, w sali telewizyjnej Klubu Międzynarodowej Prasy i Książki w Koszalinie od godziny 10 do 12 dyżurować będą dziennikarze „Głosu”. Przyjmować oni będą wszelkie uwagi i propozycje dotyczące redagowania gazety, jak również wnioski i skargi, które — być może — zostaną wykorzystane w publikacjach prasowych. Serdecznie zapraszamy więc do rozmowy z dziennikarzami.



Koszalin nocą...

Zdjęcia: J. Piątkowski

W WĘGERSKIEJ miejscowości Tihany odbyła się narada dyrektorów instytutów marksizmu-leninizmu i przewodniczących komisji historii partii i klasy robotniczej przy centralnych komitetach partii komunistycznych i robotniczych. W naradzie brali udział przedstawiciele 13 krajów. Dokonano szerokiej wymiany poglądów na temat realizacji programu współpracy zaprogramowanego na naradzie w Sofii w 1972 r.

W WIEDNIU zakończyła się konferencja generalna Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej (MAEA). Uczestniczyli w niej delegacje rządowe niemal wszystkich 104 państw członkowskich oraz przedstawiciele ONZ i wyspecjalizowanych organizacji międzynarodowych. Polskiej delegacji przewodniczył prezes Urzędu Energii Atomowej doc. Jan Felicki. Zatwierdzony został budżet agencji na rok przyszły oraz perspektywiczny plan jej działania na lata 1975-1980.

OD 23 DO 25 WRZEŚNIA br. społeczeństwo Kijowa obchodzić będzie Dni Nauki Polskiej. Przebiegną one pod znakiem popularyzacji osiągnięć naszej nauki i jej ścisłych związków z nauką radziecką. W toku wspólnych posiedzeń omówione zostaną wyniki dotychczasowej współpracy oraz plany dalszego rozwoju kontaktów między wyższymi uczelniami Polski i Ukrainy.

W SOFII odbyła się uroczystość poświęcona 24-leciu Bułgarskiej Armii Ludowej. Referat okolicznościowy wygłosił minister obrony narodowej, gen. armii Dobri Dżurów.

W TELEGRAFICZNYM SKROCIE

DO MOSKWY przybyła delegacja Socjalistycznej Partii Japonii z sekretarzem generalnym tej partii Masashi Ishibashi na czele.

W LISBONIE (Portugalia) utworzone krajową komisję pomocy emigrantom politycznym — antyfaszystom którzy powracają do kraju. Komisja zaopiniowała do społeczeństwa o udzielenie pomocy materialnej powracającym.

OSRADUJĄCY W KAIRZE ministrowie spraw zagranicznych Egiptu i Syrii oraz delegat Organizacji Wyzwolenia Palestyny osiągnęli porozumienie w omawianych sprawach. Rozmowy dotyczyły ważnych problemów Bliskiego Wschodu, w tym wspólnego stanowiska wobec Izraela i wznowienia pokojowej konferencji w Genewie.

Z INICJATYWY ŚWIATOWEJ RADY POKOJU otwarto w stolicy Francji międzynarodową konferencję w sprawie Cypru. Biorą w niej udział przedstawiciele wielu międzynarodowych organizacji społecznych.

NA 3 TYGODNIE PRZED WYBORAMI PARLAMENTARNYMI w W. Brytanii, według sondażu dziennika „Times”, największą popularnością cieszy się nadal Partia Labourystów, chociaż liczba ankietowanych, którzy opowiedzieli się na nią spadła w ciągu miesiąca z 42,5 proc. do 38 proc. Obserwuje się też spadek popularności Partii Konserwatywnej z 38 do 34 proc., natomiast znaczny jest wzrost popularności Partii Liberalnej — z 17 do 23 proc.

W BONN dokonano pierwszej próbnego jazdy wagonów metra. Zostanie ono oddane do użytku na początku 1978 r.

LICZBA LUDNOŚCI MURZYŃSKIEJ USA zwiększyła się w ciągu ostatnich 10 lat o 20 proc. i wynosi obecnie 22,7 mln. Poinformowała o tym organizacja Murzynów amerykańskich — „Południowa Rada Regionalna”. Znaczna część ludności murzyńskiej nadal zamieszkuje południowe stany USA.

W ARGENTYNIE nadal mnożą się akty terrorystyczne. W jednym z parków stołecznych zastrzelono byłego zastępcę szefa policji w prowincji Buenos Aires. Działo się to na oczach dzieci, które grały w piłkę. W ostatnim okresie liczba zabójstw na tle politycznym wzrosła do 50 miesięcznie.

PRZEDSTAWICIELE 12 wysoko rozwiniętych państw kapitalistycznych, którzy dwa dni obradowali w Brukseli, zaaprobowali wspólny program działania na wypadek wybuchu w przyszłości nowego kryzysu energetycznego, który mógłby być spowodowany zmniejszeniem dostaw ropy naftowej. Program ten do końca przyszłego miesiąca mają zaaprobować rządy poszczególnych krajów tj. USA, Kanady, Japonii, Norwegii i 8 krajów wspólnego rynku (bez Francji).

CSRS: Transakcje polskich centrali

PRAGA (PAP). Na Międzynarodowych Targach Przemysłu Maszynowego w Brnie, które ostatnio zakończyły się, polskie centrale handlu zagranicznego zawarły z czeskosłowackim partnerem kontrakty eksportowo-importowe na łączną sumę ponad 90 mln rubli. Wartość kontraktów eksportowych wynosi 66 mln rubli zaś importowych 27 mln rubli transferowych.

Przed podróżą prezydenta USA na Daleki Wschód

WASZYNGTON (PAP). Biały Dom oficjalnie potwierdził, że prezydent USA Gerald Ford wyjeżdża na Daleki Wschód 19 listopada. Złoży on najpierw w Japońskiej gdzie zatrzyma się 3 dni, a później 2-dniową wizytę przybędzie do Korei Południowej.

W. Brytania: Szeffowie „Syndykatu” przed sądem

LONDYN (PAP). Przed sądem londyńskim rozpoczął się proces szeroko rozgłoszonego gangu zwanego „Syndykatem”, czerpiącego zyski głównie z prostytucji, która kwitnie w londyńskich dzielnicach Soho i Mayfair. Gang działał od blisko 20 lat i miał na swoje usługi tzw. call-girls, których zarobki wahały się w granicach od 100 do 600 funtów tygodniowo.

Na ławie oskarżonych zasiadło dziesięciu głównych przywódców gangu, którzy czerpiąc zyski z nielegalnego procederu dorobili się własnych posiadłości, jachtów i kont w bankach zagranicznych.

Syndykat wykupywał szybko stare domy w Soho, w których następnie organizował kluby striptizowe, bary z teledyskami i kebabami i sauny.

Główną rolę w syndykacie odegrał jako kwatera dla prostytutki. Proces przywódców „Syndykatu” potrwa trzy miesiące.

- Z prac 29 sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ
- Rozmowy Gromyko - Kissinger

Porządek obrad sesji

NOWY JORK (PAP). Komitet Ogólny rozdzielił punkt porządku obrad 29. sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ między posiedzenia plenarne a komitety podstawowe.

Bezpośrednio na posiedzeniach plenarnych zostaną rozpatrzone zwłaszcza takie punkty, jak problem palestyński, sytuacja na Bliskim Wschodzie i sprawa Cypru, a także punkt zatytułowany „Trzecia konferencja ONZ na temat prawa morskiego”.

W programie pracy Komitetu Politycznego znalazła

się propozycja radziecka „O zakazie oddziaływania na przyrodę i klimat w wojskowych i innych celach, sprzeczących z interesami zagwarantowania bezpieczeństwa, dobrobytu i zdrowia ludzi”, a także inne kwestie związane z umocnieniem pokoju i bezpieczeństwa i rozwiązywaniem problemu rozbrojenia.

Wczoraj odbyło się plenarne posiedzenie Zgromadzenia Ogólnego NZ, które zatwierdziło porządek obrad sesji, zalecony przez Komitet Ogólny.

WASZYNGTON (PAP). Przebywający w Waszyngtonie minister spraw zagranicznych ZSRR, Andriej Gromyko spotkał się z sekretarzem stanu USA, Henry Kissingerem.

W czasie śniadania wydanego w ambasadzie ZSRR między A. Gromyką i H. Kissingerem odbyła się rzeczowa rozmowa, podczas której poruszono szeroki krąg zagadnień m. in. dotyczących ograniczenia zbrojeń i bezpieczeństwa europejskiego.

Kolejna wymiana jeńców na Cyprze

ATENY (PAP). Na Cyprze odbyła się kolejna wymiana jeńców między Grekami a Turkami cypryjskimi na podstawie porozumienia osiągniętego w ub. środę między Głaskosem Kleridsem a Raufem Denktaszem — przywódcami obu społeczności cypryjskich. Porozumieniem tym objęte są osoby poniżej 18 i powyżej 50 lat — studenci, nauczyciele i duchowni. W ub. tygodniu uwolniono około 244 więźniów. W areszcie przebywa jeszcze około 4.200 osób.

Fotografia Merkurego

NOWY JORK (PAP). Amerykańska sonda kosmiczna „Mariner 10” przeleciała wczoraj w odległości 50.500 km od Merkurego i wykonała zdjęcia planety. Zostaną one przekazane przez nadajniki sondy do Ośrodka Kierowania Lotami Kosmicznymi w Pasadenie.

ZA ZNIESIENIEM BLOKADY KUBY

WASZYNGTON (PAP). Ministrowie spraw zagranicznych Organizacji Państw Amerykańskich postanowili jednomyślnie zebrać się 8 listopada w stolicy Ekwadoru — Quito, aby wypowiedzieć się w sprawie projektowanego zniesienia blokady politycznej i gospodarczej wobec Kuby. W konferencji w Quito weźmie również udział delegacja Stanów Zjednoczonych.

Jak wiadomo, z propozycją zniesienia sankcji wobec Kuby wystąpiły niedawno Kostaryka, Kolumbia i Wenezuela.

Agencja France Presse p

sze, że zasadę uchylecia blokady Kuby i przyjęcia jej do OPA zaakceptowało 14 spośród 21 członkowskich państw OPA.

Sytuacja w Etiopii

Zapowiedź wielkiego procesu

LONDYN (PAP). Jak donoszą z Addis Abeby, praw dopodobnie wkrótce staną przed sądem członkowie byłej elity rządzącej w Etiopii. Odpowiadać będą za korupcję i wyzysk ubogich warstw społeczeństwa. Aktem oskarżenia objętych będzie około 170 wpływowych osobistości rządu zdeponowanego cesarza Haile Selassie. Przebywają oni w areszcie w kwaterze IV dywizji etiop-

skich sił zbrojnych. Wśród nich znajdują się bogaci właściciele ziemscy, byli ministrowie, gubernatorzy prowincji, urzędnicy oraz pracownicy aparatu sprawiedliwości.

Przedstawiciel koordynacyjnego komitetu sił zbrojnych poinformował, że proces odbędzie się przed najwyższym sądem wojskowym po zakończeniu śledztwa.

KRACH NA GIEŁDZIE WŁOSKIEJ

RZYM (PAP). Korespondent PAP, Zdzisław Mora wski, pisze:

Ostatnie dni przyniosły na giełdach w Mediolanie i Wenecji spadek wszystkich akcji przeciętnie o 20 proc. Akcje niektórych firm i koncernów utraciły w ciągu jednego dnia 50 proc. swej wartości, co jest równo znaczne z bankrutem o sob, posiadających poważniejsze pakiety tych papierów wartościowych. Od początku br. wartość giełdowa wszystkich akcji firm i przedsiębiorstw, działających na terenie Włoch, spadła przeciętnie o ponad 40 proc.

Jak stwierdza mediolański „Corriere Della Sera”, to, co się stało można porównywać jedynie do strasznego w skutkach krachu na giełdzie nowojorskiej w 1929 roku.

Podano równocześnie do wiadomości, że likwiduje się

z powodu niemożliwych do przezwyciężenia trudności znany we Włoszech „Bank Prywatny”. W praktyce bank ten, w którym poważnie udziały ma Watykan, zbankrutował, m. in. wskutek krachu giełdowego.

We włoskich kołach finansowych krąży wieści o niewypłacalności kilku innych instytucji bankowych, m. in. „Banku Ambrojańskiego”, którego dyrektora zdementowała te pogłoski oraz „Banku Gottarda” działającego w północnych Włoszech i w Szwajcarii. Pogłoski te wywołały w Mediolanie dość gwałtowne zjawisko wycofywania z banków oszczędności przez osoby prywatne. Znany finansista mediolański, Antonio Pagliarulo zbiegł do Szwajcarii wskutek utraty na giełdzie połowy wartości akcji kontrolowanych przez niego przedsiębiorstw, które stały się tym samym niewypłacalne.

Huragan „Fifi” spustoszył Honduras

MEKSYK (PAP). Huragan „Fifi”, który szalał w ubiegły piątek nad Hondurasem, spowodował olbrzymie zniszczenia w większości rejonów tego kraju. Według nieoficjalnych doniesień około 1500 osób poniosło śmierć. Szkody w gospodarce rolnej są ogromne.

Jedną z lokalnych rozgłośni radiowych podała, że w samym tylko mieście Choluteca, 200 km na północ od Tegucigalpy, zginęło ok. 1000 ludzi. Wzburzone wody rzeki przerwały wały ochronne i

zalały miasta, gdy mieszkańcy byli pogrążeni we śnie.

Powódnie nawiedziły również inne miasta, w tym stolice kraju — Tegucigalpe. Komunikacja drogowa w Hondurasie została całkowicie sparaliżowana. Pozrywane są wszystkie linie telegraficzne. Ok. 25 tys. osób znajduje się bez dachu nad głową.

Huragan wyrządził również szkody w Gwatemali, Kostaryce, Nikaragui i Meksyku.

Nasz KOMENTARZ

Aresztowany przez Izraelską policję wojskową grekokatolicki patriarcha Jerozolimy, monsignor Ilarion Capucci, przebywa wciąż w więzieniu. Mimo ostrych protestów Watykanu, mimo połączonych wysiłków lokalnej hierarchii katolickiej, oraz prawosławnej, a także mediacyjnych kroków władz ONZ, rząd Izraela nie chce odstąpić od swych zarzutów i wytoczył patriarche proces sądowy. Według niego szef grekokatolickiego kościoła w Izraelu miał rzekomo współpracować z Organizacją Wyzwolenia Palestyny i dostarczać nielegalnie jej dywersantom broni oraz materiałów wybuchowych.

Jak twierdzi nawet najbardziej umiarkowana część prasy izraelskiej, wysuwane pod adresem dostojnika kościelnego zarzuty nie odpowiadają prawdzie. W rzeczywistości chodzi o sztyt grubymi nićmi prowokację. W bagażniku samochodu patriarchy policjanci — ku prawdziwemu zdumieniu mons. Capucciego — odnaleźli pod ręczny arsenał broni najwidoczniej zręcznym tam umieszczony już przedtem. Zarówno Watykan,

Gdy monsignor Capucci przebywa w izraelskim więzieniu

Jak też lokalne władze kościoła grekokatolickiego na Bliskim Wschodzie, po aresztowaniu patriarchy i oświadczeniu izraelskiej prokuratury, iż grozi mu kara wieloletniego więzienia za „działalność terrorystyczną”, próbowały załagodzić konflikt polubownie. W liście skierowanym do władz Izraela biskupi grekokatolicki zaproponowali, by patriarchę, zaopatrzonego zresztą w paszport dyplomatyczny, po prostu wysiedlono z terytorium tego państwa. Jednak przynajmniej jak dotąd, rząd izraelski nie wyraził zgody na tego rodzaju finał konfliktu. Do dzisiaj, że ten dostojnik kościelny przebywa w więzieniu Beit Szemesz pod Jerozolimą w bardzo złych warunkach. Jego mała cela przypomina bardziej bunkier niż „normalne” więzienie. Co więcej, ani adwokatowi patriarchy, ani też odwiedzającym go biskupom katolickim nie zezwala się na przeprowadzenie rozmowy na osobności z mons. Capuccim.

W Watykanie, gdzie papież osobiście śledzi

coraz częściej pytanie, dlaczego obecnemu gabinetowi rządowemu w tym państwie zależało na tak brutalnym potraktowaniu wysokiego i dysponującego paszportem watykańskim, dostojnika kościelnego?

Najczęściej, jak pisze o tym rzymski dziennik „Il Messaggero”, tłumaczy się to postępowaniem władz izraelskich postępującym zderzeniem „jastrzębi” z Tel Avivu, którzy, wobec pogłębiającej się ich izolacji na scenie międzynarodowej oraz zarysowującej się coraz wyraźniej perspektywy pokojowego rozwiązania konfliktu bliskowschodniego uciekają się do środków gwałtu. Należy dodać, że „casus” patriarchy Capucciego stanowi, w przeświadczeniu zimnowojennych kół izraelskich, ostrzeżenie przed zbyt energicznym angażowaniem się Watykanu w rozwiązanie przyszłości Jerozolimy, jako miasta „świętego” i posiadającego eksterytorialny statut międzynarodowy. Jak wiadomo, od dłuższego już czasu dyplomacja papieska zabiega o to, by Jerozolima nie pozostawać pod

okupacją izraelską, lecz poddać ją jako miejsce religijnych pamiętek chrześcijaństwa, kontroli międzynarodowej. W wysiłkach tych uczestniczą również hierarchowie kościoła grekokatolickiego na Bliskim Wschodzie — wśród nich oczywiście również bezpośrednio problemem przyszłości Jerozolimy zainteresowany, jej patriarcha Ilarion Capucci.

Ten ostatni dostojnik kościelny poddawany był od dawna ostrej krytyce ze strony władz izraelskich, także dlatego, że wypowiadał się publicznie w obronie sprawiedliwych praw narodu palestyńskiego. Podkreślał w szczególności, że trwałego pokoju na Bliskim Wschodzie nie osiągnie się bez słusznego rozwiązania narodowych postulatów palestyńczyków.

Wypadek patriarchy Capucciego rzuca światło na kulisy polityki watykańskiej na Bliskim Wschodzie. Im bardziej Stolica Apostolska zajmuje realistyczne i niezależne stanowisko w kwestii bliskowschodniej, ma tym większe trudności a nawet represje, natrafia ze strony Izraela. Fakt ten, jakby nie stwarzał konkretnych trudności działalności Watykanu oraz kościoła katolickiego na obszarze kontrolowanym przez władze izraelskie, sam w sobie wyraża charakterystyczną, pogłębiającą się izolację władców z Tel Avivu na świecie. Właśnie ten aspekt uwiecznienia i sztykowania mons. Capucciego podkreśla w swych komentarzach zachodnia prasa katolicka.

IGNACJ KRAŚCICKI

(dokończenie ze str. 1)

gazety urządziliśmy dla jej Czytelników. Dla Was, Najmilsi cały ten wysiłek!

Spotkanie z egzekutywą KW PZPR

W gmachu Komitetu Wojewódzkiego partii odbyło się wczoraj spotkanie zespołu dziennikarskiego „Głosu Koszalińskiego” z członkami egzekutywy KW PZPR. Jak podkreślili II sekretarz KW PZPR Jan Urbanowicz i sekretarz KW Zbigniew Głowacki, organ KW PZPR dociera nie tylko do wąskiego grona aktywistów, lecz także do szerokiej rzeszy Czytelników, którą liczymy na setki tysięcy. Przy pomocy dziennikarzy partia może rozmawiać ze społeczeństwem, swoje zadanie — tworzenie codziennie ściślej, harmonijnej więzi między organizacją partyjną a społeczeństwem — wypełniają dziennikarze „Głosu Koszalińskiego” z pełnym zaangażowaniem.

Nawiązując do imprez „Święta Prasy” tow. Urbanowicz w imieniu całej wojewódzkiej instancji partyjnej złożył gratulacje zespołowi redakcyjnemu „Głosu”, który nawiązał z Czytelnikami kontakt bardzo bezpośredni, nie ograniczający się tylko do łamów gazety. Wyraził także nadzieję, że doroczne „Święta Prasy” staną się dobrą tradycją w Koszalinie i w całym województwie.

W obchodach naszego święta bierze także udział wiceprezes Zarządu Głównego

RSW „Prasa-Książka-Ruch” tow. Jerzy Łazarz. Zabierając głos na spotkaniu zespołu dziennikarskiego z egzekutywą KW PZPR, tow. Łazarz przekazał dziennikarzom „Głosu” serdeczne pozdrowienia i gratulacje w imieniu Wydziału Agitacji, Propagandy i Wydawnictw

społu naszej gazety. Koncert w amfiteatrze był jedną z imprez przygotowywanych wczoraj dla Czytelników i sympatyków gazety. Zadeklowano go ludziami dobrej roboty, którzy tak wielki wkład wnieśli w rozwój i dorobek województwa. Ludziom — dodajemy — o

inny nastrój. Od czasu pamiętnego „Greka Zorby” pełne uroku melodie tego kraju zawsze mają wdzięcznych słuchaczy. Tym razem także słuchaliśmy starych i nowych przebojów Mikisa Theodorakisa oraz oryginalne w brzmieniu narodowe greckie instrumenty muzyczne — buzuki.

przewodzenia sprzedaży, pod hasłem: „Owoce i warzywa źródłem witamin”.

Tyle z pierwszego, organizacyjnego jeszcze, dnia na kiermaszu owocowo-warzywnym przed Urzędem Wojewódzkim. Wszystko wskazuje, że niedziela będzie bardzo pracowitym dniem dla obsługi stoisk i wystaw.

Uciechy dla ducha

Jeszcze panie w stoiskach nie zdążyły ochłoniąć po przygotowaniu i promieni nie się uśmiechnąć, gdy tłumy Czytelników naszej gazety obległy kiermasze „Domu Książki”. A trzeba przyznać, że wyłożono na stoiskach prawdziwe rarytasy, jak M. Wańkowicza „W pępek Ameryki”, „Wojna i pokój”, H. G. Wellsa — „Wojna światów”, F. Kafki — „Proces”, E. Męclewskiego „Neugarten 27”, Gravesa — „Mity greckie” (seria ceramiczna), Schultza — „Kamień i cierpienie”, A. Srogi — „Lenino” — Początek drgi. Na młodych czytelników czekają „Przemyśle

na tu było nabyć różne gatunki pieczywa przygotowanego przez geesę z Ustronia Morskiego, Karłina i Bobolic, słodczyce z „Pomorzanki”, Marony” czy „Słowianki”, jak również wyroby wędliniarskie z sianowskiej GS i zakładów „Społem”. Kolejki kupujących spotkali się także przy zieloniakach. Amatorzy ryb mieli okazję zaopatrzyć się w wyroby garmażeryjne oferowane przez Centralę Rybną, która oprócz sprzedaży zorganizowała również smażalnię ryb. Dużym powodzeniem cieszyły się pstrągi, węgorze, sandace i miętusy. W stoisku spółdzielczości mleczarskiej reklamującym się dowcipnym staropolskim hasłem, można było otrzymać napoje i koktajle, którym jednak znaczną konkurencję robiła zlokalizowana tuż obok pijalnia piwa.

Dużym powodzeniem cieszyły się również różne asortymenty przemysłowe, zgromadzone w licznych punktach przez poszczególne pionery handlowe. Wielu klientów zastaliśmy przy stoiskach z odzieżą, wśród której dużym popytem cieszyły się wyroby dziecięce i młodzieżowe (m. in. nowości ze świdwińskiej „Regi”), bluzeczki damskie, a także renowane wyroby skórzane z Miastka. Podobnie było przy sąsiednim stoisku z obuwiem oferującym nowości słupskiej „Alki”. WPHPiS przygotowało kiermasz z zabawkami, przy którym przystawiali (nie bez zainteresowania) rodzice z miłusińskimi, a także sprzętem wędkarskim i turystycznym. W pobliżu tych stoisk znalazła się ekspozycja ze sprzętem campingowym, którą z dużym zainteresowaniem obejrzało — bo i było co oglądać — wielu koszalinian.

Czynne były również punkty sprzedaży pamiątek kosmetyków, artykułów z tworzyw sztucznych i sprzętu gospodarstwa domowego...

W trakcie — udanych najczęściej — zakupów warto było wstąpić do licznych punktów „małej” i „dużej” gastronomii, zlokalizowanych w rejonie handlowego „city”. Bądź to do smażalni ryb, bądź też na szaszłyk czy kieszkę kaszubską (do tego kwas chlebowy) w stoisku WPPG, przed którym gromadziło się wiele osób, albo też po prostu na bigos czy gorącą kiełbasę wprost z kuchni polowej zorganizowanej przez „Społem”.

Wielu smakoszy zastaliśmy w przestronnym, polowym lokalu gastronomicznym firmowanym przez GS Czarne. Szef kuchni „Klubowej” polecał m.in. colonkę z chrzanem kicze ziemniaczana i krupnioki. Nie brakowało tutaj obszernego zestawu innych dań garmażeryjnych. Natomiast na golonkę no bawarsku, frytki z pieczarkami i faszerowana kaczka zapraszała gospodę ludową, której patronuje geesowska restauracja „Rarytas” z Kobylnicy. Kelnerki w ludowych strojach miały sporo pracy, bo konsumentów nie brakowało... Obok, w letniej kawiarni WPPG serwowano kawę i herbatę.

Dzisiaj — drugi dzień naszego święta. Jeszcze raz zapraszamy naszych Czytelników na liczne imprezy rozrywkowe i sportowe, na wystawy i kiermasze...

(Program dzisiejszych imprez zamieszczamy na str. 6—7).

ŚWIĘTO

„GŁOSU KOSZALIŃSKIEGO”

KC PZPR oraz od kierownictwa ZG RSW „Prasa-Książka-Ruch”, wskazując na stałe podnoszenie się poziomu gazety i wychodzenie naprzeciw życzeniom Czytelników.

PROSTO z pobliskich kiermaszów, z udanymi zakupami w torbach, ciągnęły tysiące ludzi do koszalińskiego amfiteatru. Widownia zaczęła się wypełniać już koło godziny szesnastej. Na uroczysty koncert przybyli członkowie egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego PZPR, przedstawiciele bratnich stronnictw politycznych, działacze polityczni z województwa.

W godzinę później redaktor naczelny „Głosu Koszalińskiego”, Andrzej Czechowicz, powitał tłumnie zgromadzoną publiczność w imieniu Komitetu Organizacyjnego „Święta Prasy” oraz ze-

których często piszemy w łamach „Głosu”. Gospodarz imprezy życzył zebranej kikutyskiej publiczności wielu miłych wrażeń i dobrej zabawy.

Dwugodzinny program artystyczny rozpoczął występ Zespołu Tańca Ludowego Uniwersytetu im. Marii Skłodowskiej-Curie w Lublinie. Koszalińscy widzowie nie mieli jeszcze sposobności oglądać zespołu „na żywo”. Okazało się, że warto było wybrać się na koncert; telewizyjne przekazy nie oddają całej jego barwy i uroku. Zespół jest jednym z najstarszych istniejących w kraju zespołów artystycznych, a jego kierownictwo od dwudziestu lat spoczywa w rękach Stanisława Leszczyńskiego.

Tancerki i tancerze, kapela ludowa oraz wokaliści przedstawili bogaty i interesujący repertuar, obejmujący tańce i melodie ludowe z różnych regionów kraju oraz polskie tańce narodowe.

Bogate i wielobarwne stroje robiły duże wrażenie na estradzie amfiteatru, w otoczeniu zieleni, drzew, w naturalnej scenarii. Najlepiej świadczyły o tym gorące brawa, którymi kwitowano poszczególne punkty programu studenckiego zespołu. Zespół, który objechał wzdłuż i wszerz niemal całą Europę, a ostatnio koncertował w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej i Kanadzie, nie miał dotąd okazji występować w Koszalinie. Miło nam, że stało się to w końcu z okazji święta naszej gazety. Świętość, młodość i radość były z estrady. Nic dziwnego, że tymi atutami kilkudziesięciu obojczych podbił koszalińską publiczność. Ci, którzy nie mieli okazji zobaczyć ich wczoraj, będą mieli tę sposobność jeszcze dziś.

Po studentach z Lublina wystąpił wczoraj zespół „Hellen”. Wprowadził on zupełnie

Na kiermaszu...

Fot. J. Piątkowski



TO BYŁ DOPIERO POCZĄTEK

Gdy dodamy do tego wdzięk, młodość trzynastu wykonawców — tancerzy i wokalistów — bardziej zrozumiałe stanie się gorące przyjęcie zespołu „Hellen”.

Burzliwe oklaski po zakończeniu koncertu każą przypuszczać, że również dzisiejsze występy i imprezy rozrywkowe będą cieszyły się powodzeniem i sympatią wśród Czytelników naszej gazety.

Ogrodnicy robią furorę

Sobota była dniem organizacji stoisk ogrodniczych i warzywniczych na placu przed Urzędem Wojewódzkim. Ale mieszkańcy naszego miasta pokrzyżowali te plany. Nie czekano do niedzieli: już w trakcie urządzania stoisk i wystaw zaczęły formować się przed nimi kolejki amatorów owoców, warzyw i przetworów. Zwłaszcza że wystawcy zaprezentowali bogaty wybór „zielonych witamin” i większość z nich w specjalnie przygotowanych paczkach z plastiku i folii.

Organizatorzy tego kiermaszu zadbałi o piękną, barwną oprawę całego placu i poszczególnych stoisk. Na pierwszym planie umieszczono dużą tablicę przypominającą o święcie naszej gazety. W głębi placu duży, ułożony z goździków i chryzantem napis: XXX lat PRL. Tuż za nim zmontowano wysokie rusztowanie, którego pochyłe ściany zostały wypełnione dorodnymi okazami wszystkich gatunków owoców i warzyw. Swoją dorobek przedstawili tu spółdzielnie ogrodnicze oraz Zakład Doświadczalny Sadownictwa w Dworcu. Wokół placu ustawiono stoiska wystawowe i punkty sprzedaży.

Ogromnym zainteresowaniem cieszyła się wystawa koszalińskich pracowniczych ogródków działkowych. Wiele różnych odmian kwiatów, piramidy owoców i warzyw cieszyło wzrok. Dodajmy, że członkowie zarządu POD urządzili swoją wystawę własnymi siłami i w tymnie społecznym. Bogaty zestaw kwiatów zaprezentował także POHZ w Mścicach mający zakład ogrodniczy w naszym mieście. Najwięcej stoisk urządziła spółdzielczość ogrodniczo-pszczelarska, która też przyjęła na siebie obowiązek

binsona Cruzae”, „Porwany za młodu”, wiele lektur szkolnych, słowników i wydawnictw encyklopedycznych m. in. „Literatura polska od średniowiecza do pozytywizmu”.

Miłośnicy malarstwa mogą podziwiać bogatą ekspozycję reprodukcji dzieł malarzy polskich i przede wszystkim francuskich. Przyciągają oko piękne oprawy „Desy” i... ceny. Już za 70 złotych można z okazji święta „Głosu” sprawić sobie piękną ozdobę do mieszkania.

Ze stoisk płytowych słychać było najczęściej śpiew Karela Gotta i Ireny Jarockiej. Każdy meloman znajdzie tu coś dla siebie.

Ogromną „fajdę” mają hobbyści, zwłaszcza zbieracze porożców, znaczków, marek pocztowych i pocztówek. Na specjalnych wystawach obok stoisk wykazano najciekawsze: mistrzostw świata w piłce nożnej; barwne fotografie psów, kwiatów, krajobrazów. Dla zbieraczy, którzy szczególnie sentymentalnie darzą pamiątki z nadrukiem, zgromadzono także wiele niespodzianek — breloczki, znaczki, koszulki, proporzki itp. Te ostatnie można nabyć w namiocie koszalińskiego Oddziału PTTK przed Poczta Główną.

(Jawro)

W GODZINACH popołudniowych i wieczornych wielu koszalinian odwiedziło stoiska handlowe różnych branż, urządzone wzdłuż ulicy Piastowskiej oraz na obszernej placu w pobliżu amfiteatru. Jeszcze przed oficjalnym otwarciem kiermaszu handlowego moż-

Kronika DNIA

KOSZALIN. W dnach 19 i 20 września w województwie koszalińskim gościł i zastępca przewodniczącego Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki w Warszawie — Leszek Bednarski. Złożył on wizytę i wicewojewódzie koszalińskiemu — Janowi Stępnowskiemu, z którym omó-

wił perspektywy rozwoju turystyki w Koszalinie. Tematem spotkania z członkami egzekutywy KW PZPR komendantem wojewódzkim MO płk. Janem Pieterwasem były problemy związane z rozbudową ośrodka KS „Gwardia”. Leszek Bednarski spotkał się również z władzami partyjnymi i administracyjnymi powiatów kołobrzeskiego i słupskiego, z którymi przeprowadził rozmowy dotyczące rozwoju turystyki i sportu w najbliższych latach. Odwiedził też kilka ośrodków turystycznych i sportowych w naszym województwie (am)





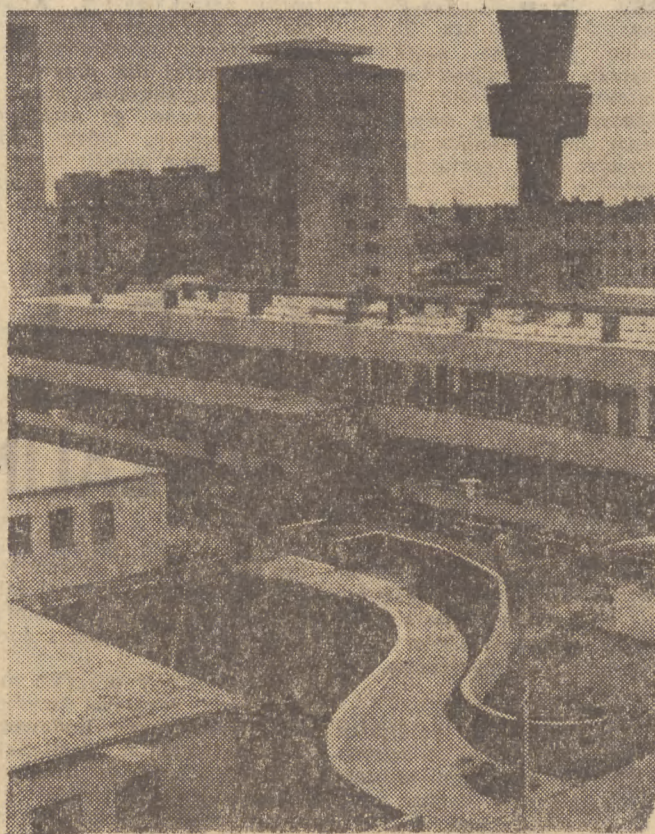
Stary i nowy Szeged. Nad domami z „wielkiej płyty” wznosi się wieża barokowego ratusza.

Korespondencja własna z Węgier

ropie. I dobrze świadczy o naszych przodkach, że solidarnie pośpieszyli na ratunek — jak w osiemnastym roku później pomagano zrujnowanemu Skopje. Na pamiętkę ulice w Szegedzie po nazywano imionami stolic europejskich.

Jeszcze raz miała przyjść tak groźna fala... W roku 1879 zanotowano 860 cm powyżej poziomu wody, w roku 1970 — 907 centymetrów! Ale wiek był inny, inna technika i inaczej, nie dobroczynnością lecz solidarną pomocą krajów socjalistycznych — zorganizowany ratunek. Więc obeszło się bez katastrofy, ale o rzekach, wodzie i powodziach szegedyńscy rozprawiają ze znanstwem i można usłyszeć pytania: jak przedstawia się problem powodzi w Polsce i czy u nas morze wylewa?...

„Szczęściem w nieszczęście” nazywa się w Szegedzie tamta historyczna powódź. Zmiecione z powierzchni ziemi miasto (ocalało ledwie 216 domów, a ponad 6 tysięcy zabrała woda) odbudowano zupełnie od nowa. Stąd szerokie, proste ulice,



Nowa dzielnica, Tarjan. W pięć lat zbudowano nowe, dwudziestotysięczne osiedle.

miastem młodzieży. Uniwersytet, akademie medyczna, wyższa szkoła pedagogiczna, pomaturalne technika, 15 szkół średnich, zawodowych i ogólnokształcących... W Szegedzie uczy się lub studiuje co czwarty mieszkaniec, a 75 procent ludności tego 160-tysięcznego miasta nie przekroczyło 35 roku życia.

W 1979 roku będzie uroczystie obchodzone stulecie powodzi. Stulecie zagłady, która stała się początkiem odrodzenia miasta. Głównym upominkiem, jaki szegedyńscy mają z tej oka-

zji otrzymać, będzie zakończenie wielkiego, węgiersko-jugosłowiańskiego projektu regulacji Cisy. Przerzuty będzie przez rzekę nowy most, umocni się nabrzeża; pod miastem, dzięki wykorzystaniu bogatych ciepłowniczych terenów rekreacyjnych dla tubylców i dla turystów. Położony przy transeu ropejskiej szosie E-5, o 14 km od granicy jugosłowiańskiej, przyjmuje Szeged co dzieńne potoki turystów. Na zatłoczonej szosie — bardzo dużo samochodów z Polski

— od nowiuteńkich fiatów do sfatygowanych syrenek. Ostatnio na przejściu granicznym pod Szegedem odnotowano dwumilionowego turystę. Był nim... oczywiście Polak.

Czy w tym tętniącym życiem mieście nie znajdzie jednak ani kawałka tego dawnego, spokojnego Szegedu?

Zmierch nad Cisą jest taki sam i taki sam widok z mostu na staromodny porzecznicy. Pod romantycznymi arkadami gmachów akademii medycznej, okalających plac Katedralny, nie przybyło bodaj ani jednego popiersia w panteonie sławnych Węgrów (jest tu nawet nasz Stefan Batory, jako fundator patron uniwersytetów...). I pod szerokimi koronami drzew, na reprezentacyjnym placu miasta, Szegedzeni ter, jak dawniej lubią przesiadywać starzy i młodzi szegedyńscy słuchając szmeru fontann. Nad dwiema sadzawkami symetrycznie wznoszą się dwa pomniki — Cisy Łagodnej i Cisy Niespokojnej. Cisa Łagodna — to alegoryczna postać pięknej kobiety dosiadającej trytona. Cisa Niespokojna — to groźny starzec z rozwichrzoną brodą... Z pysków trytonów z brązu tryska przejrzysta woda, parują dziewczęta w mini i dziewczęta w „bananówkach”, jarzą się neony. Prawda, nie było ich aż tyle piętnaście lat temu! Na rogu placu i jednej z wybiegających zeń ulic stary, szary gmach, jeden z nielicznych ocalałych „wtedy” domów. Z jego okien groźno powodzi śledził Kalman Mikszath, znany pisarz i dziennikarz węgierski. Dramatycznie wieścił kres miasta. Ale dziś rześki, młody Szeged liczy już prawie sto lat!

STEFANIA ZAJKOWSKA

STO LAT Z TYSIĄCĄ

stolica komitatu Csongrad swoją historię rachuje na tysiąclecie, lecz liczy... nie-

pełna sto lat. Wymienia się Rzymian, Hunów i Awarów, których — jak dziś zmotoryzowanych turystów z całej Europy — uwodziły uroki Alföld, Wielkiej Niziny Węgierskiej, z jej nieogarnionymi płaskimi przestrzeniami i łagodnym klimatem; we wdzięcznej pamięci przechowuje się Beł IV, który w XIII wieku nadał Szegedowi godność miasta królewskiego i pamięta, że to właśnie w Szegedzie kościół swą działalność rewolucyjny rząd węgierski po upadku powstania 1848/1849 roku, a Lajos Kossuth tu wygłosił swoje ostatnie przemówienie do rodaków przed porzuceniem na zawsze ojczyzny. Żadne zresztą z wielkich wydarzeń historii Węgier nie ominęło Szegedu, związane są z tym regionem i chłopski wódz Dozsa György, i Janos Hunyadi, i Ferenc Rakoczy...

Ale starą historię od nowej oddziela ostra linia 12 marca 1879 roku, gdy kapryśna, tyłem życiodajna, ile groźna Cisa przyniosła „wielką wodę”, przyniosła niemal całkowitą zagładę miasta. To była bodaj największa katastrofa żywiołowa II połowy XIX wieku w Eu-

ropejskiej. Wymienia się Rzymian, Hunów i Awarów, których — jak dziś zmotoryzowanych turystów z całej Europy — uwodziły uroki Alföld, Wielkiej Niziny Węgierskiej, z jej nieogarnionymi płaskimi przestrzeniami i łagodnym klimatem; we wdzięcznej pamięci przechowuje się Beł IV, który w XIII wieku nadał Szegedowi godność miasta królewskiego i pamięta, że to właśnie w Szegedzie kościół swą działalność rewolucyjny rząd węgierski po upadku powstania 1848/1849 roku, a Lajos Kossuth tu wygłosił swoje ostatnie przemówienie do rodaków przed porzuceniem na zawsze ojczyzny. Żadne zresztą z wielkich wydarzeń historii Węgier nie ominęło Szegedu, związane są z tym regionem i chłopski wódz Dozsa György, i Janos Hunyadi, i Ferenc Rakoczy...

Nowy Szeged powstaje jednak głównie na drugim brzegu Cisy. Jeszcze piętnaście, nie, nawet jeszcze pięć lat temu rozciągały się tam pola kukurydzy i rzadkie laski. W 1969 roku wzniesiono tu pierwszy dom, a dziś, wśród troskliwie zachowanych drzew wyrosło dwudziestotysięczne osiedle Tarján — budownictwo wielkopłytowe, a jednak pozbawione koszarowej monotonii, będącej nieraz udziałem polskich osiedli, piękne w rozmaitości form urbanistycznych, Tarján jeszcze się buduje, obok zaś powstaje inna dzielnica. Odessa.

Szeged jest miastem nie tylko młodym, jest także



Szeged jest miastem młodzieży. Uczy się tu lub studiuje 40 tysięcy mieszkańców. Fot. „Délmagyarorszag”

Z sumy 127 miliardów marek, stanowiącej wypracowany w ub. roku dochód narodowy Niemieckiej Republiki Demokratycznej, przeszło 28 miliardów zasililo fundusz inwestycji i rezerwy, natomiast blisko 99 miliardów poszło na cele konsumpcyjne. Od kilku już lat struktura pożytku dochodu narodowego na te podstawowe jego składniki zmienia się w NRD wyraźnie na korzyść rynku konsumpcyjnego, co wykazuje także wiele innych wskaźników, charakteryzujących procesy gospodarcze tego kraju. Dodajmy, że i sam dochód narodowy wzrasta ostatnio w przyspieszonym tempie: od 1971 do 1973 roku, a więc w ciągu trzech lat, zwiększył się on w NRD o 16,5 proc. czyli w tempie przekraczającym 5 proc. rocznie.

A jak rynek wewnętrzny NRD skonsumował owe miliardy?

ZAGLĄDAJĄC DO SUPERSAMÓW...

Na wstępie rzecz godna szczególnej uwagi. Oto z analizy budżetów rodzinnych wynika, że na zakup artykułów spożywczych przeznaczają się dzisiaj w NRD nieco ponad 27 proc. ogółu dochodów ludności; jest to udział niewielki, przy czym w ostatnich latach wykazywał on systematycznie tendencję malejącą — podobnie zresztą jak w większości rozwiniętych, uprzemysłowionych krajów świata i analogicznie do tendencji notowanych w pozostałych krajach RWPG. Dla porównania — w Polsce, według danych GUS,

NRD: Nad kartami statystyki

Co mówią rodzinne budżety?

na artykuły spożywcze przeznaczono w 1970 roku 38,5 proc. dochodów ludności, natomiast w 1973 już tylko niespełna 36 proc. Jak z tego wynika, na żywność wydajemy stosunkowo więcej niż przeciętna statystyczna rodzina w NRD — jakkolwiek różnica jest niezbyt wielka.

Malejący udział żywności w strukturze wydatków domowych w krajach o zaawansowanym poziomie rozwoju — w tym również w NRD — w Polsce, a odnieść to można w zasadzie do całości obszaru wspólnoty socjalistycznej — znajduje swą rekompensatę w rosnącym udziale wydatków na dobra przemysłowe i usługi. Zanim jednak przypatrzmy się zmianom i cechom popytu na tę grupę dóbr materialnych, pozostawmy jeszcze przy żywności.

Otóż w Niemieckiej Republice Demokratycznej — a pod tym względem nie stanowi ona wśród krajów RWPG wyjątku — w ciągu ostatnich 13 lat (cała dekada lat 60-tych plus trzy lata obecnej dekady) sprzedaż detaliczna mięsa i jego przetworów wzrosła o 89 proc., mleka i przetworów — o 85 proc., wyrobów cu-

kierniczych i czekoladowych — o 95 proc., przy względnej stabilizacji lub niewielkim tylko wzroście sprzedaży artykułów zbożowych, ziemniaków, cukru. Przeciętny statystyczny mieszkaniec NRD konsumuje dziś w skali rocznej m. in. 74 kg mięsa i tłuszczy jadalnych (w Polsce — 70,5 kg), około 36 kg cukru (w Polsce — prawie 42 kg) i 100 kg warzyw (Polska — 93 kg), ale tylko 102 kg mleka i jego przetworów (w Polsce — 427 kg — dane dla roku ubiegłego).

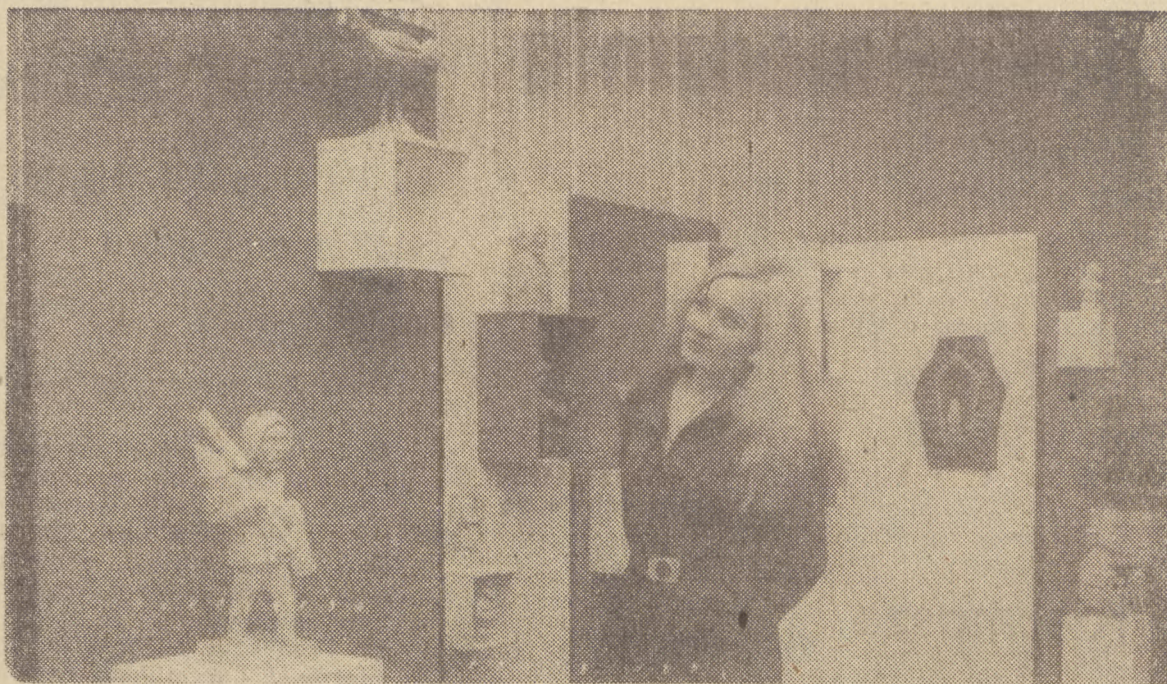
Jak z tego wynika, mimo spadku udziału w strukturze całości wydatków domowych, konsumpcja żywności w NRD nieustannie wzrasta. Liczby te wykazują, że poza ostatnią z wymienionych pozycji (mlekiem), poziom spożycia podstawowych artykułów żywnościowych w NRD i Polsce nie różni się zbytnio — a można z góry uprzedzić, że nie ma też bardziej zasadniczych różnic i rozpiętości w odniesieniu do wielu podstawowych dóbr przemysłowych. Zaczynają się one dopiero przy analizie popytu społecznego na towary i usługi w szczegółowym ich przekroju asortymentowym.

W STRONĘ DÓBR WYŻSZEGO RZĘDU

W zestawieniach budżetów rodzinnych w NRD zwraca uwagę dynamiczny ostatnio wzrost wydatków na dobra przemysłowe trwałego użytku; jak np. przy 86-91-procentowym wzroście (w ciągu ostatnich 13 lat) zakupów odzieży, wyrobów dziewiarskich, obuwia — nastąpił w tym czasie przeszło trzykrotny wzrost zakupów lodówek, ponad dwukrotny — pralek elektrycznych, jeszcze większy — różnego rodzaju dóbr użytku kulturalnego, w tym zwłaszcza aparatów do odtwarzania zapisu (magnetofony, gramofony), jak również artykułów sportowych i wyposażenia turystycznego. Tak więc, przy 17 milionach ludności w NRD sprzedano tylko w ostatnich trzech latach m. in. przeszło 1,2 miliona lodówek, 900 tysięcy pralek elektrycznych, 1,2 mln odbiorników telewizyjnych, 347 tysięcy samochodów osobowych. Pod względem wielkości sprzedaży detalicznej wymienionych towarów — w przeliczeniu na tysiąc mieszkańców — NRD znajduje się w czołówce krajów RWPG.

Istotne jest przy tym, że owa dynamika konsumpcyjna ostatnich lat ma w NRD miejsce w warunkach stosunkowo wysokiego — w skali całej RWPG — poziomu spożycia dóbr i usług. Można więc z całym przekonaniem stwierdzić, że rozwój gospodarczy Niemieckiej Republiki Demokratycznej znajduje pełne odzwierciedlenie w warunkach życia milionów obywateli tego kraju.

KAROL RZEMIEŃCIEKI



Jedną z licznych imprez koszańskiej. Pono ramy Trzydziesto lecia" jest ekspozycja sztuki ludowej i amatorskiej w sali wystawowej. Domu Chłopa w Warszawie. Najszerszej prezentowana jest rzeźba, która przeważa w koszańskiej twórczości ludowej.

Na zdjęciu: fragment ekspozycji sztuki ludowej.

Fot. J. Patan

Rozczarować musi ten pokaz* każde go kto — pod wrażeniem hasła wywoławczego pleneru („Artysta a ziemia odległa o 400.000 km”), szczególnie zaś rozlicznych „akcji twórczych” podejmowanych na 12 osiedlach forum plastycznym przez grupę awangardystów spod znaku konceptualnej wizji świata — wietrzył w nim sensacje na kształt „nowego wymiaru” indywidualnych postaw malarzkich. Nic z tych rzeczy! Aż trudno uwierzyć: ani śladu owej supermoderny, która tyle fermentu zdawała się wywoływać w umysłach uczestników ostatniego spotkania w Osiekach i pod presją której — co tu kryć — tak często zmuszeni byli „składać broń” plenerowi „tradycjonalistów”. Z wyjątkiem dwóch elementów przestrzennych Huberta Marchlewicza wystawa jawi się odbiorcy jako zaskakująca swą jednoznacznością wymowa manifestacji wierności wobec klasycznego malarstwa sztalugowego. Jak gdyby trzy tygodnie namietnych dyskusji i innych form prowokacji intelektualnej stanowiły jedynie jakąś wyrafioną igraszkę artystyczną albo, co najwyżej, zgola werbalną konfrontację jednostkowych poglądów i postaw! A może to tylko pozory — konsekwencja faktu, że salki wystawowe nie były w stanie wchłonąć więcej niż 66 prac 29 autorów? W takim razie rzecz by się chciało — „złożliwość rzeczy martwych” okazała się zbawienna dla spójności i klarowności ekspozycji! Oddaje ono w pełni — po za efemerydami konceptualizmu — obraz tendencji nurtujących współczesną sztukę polską i europejską, od najrozmaitszych odcieni malarstwa przedmiotowego (R. Siennicki, B. Kurzawski, J. Panek, W. Szamborski, H. Trawnikow — ZSRR, R. Richter i G. Gombert — NRD, po części także R. Lech) — aż po zasadnicze konwencje sztuki dystansującej się od skojarzeń typu przedstawieniowego (abstrakcjonizm

ekspresyjny — J. S. Jager z Norwegii oraz M. Dąbrowski, P. Niedzielski, w pewnym stopniu E. Rokosz; abstrakcjonizm estetyzujący — G. Sztabiński; abstrakcjonizm geometryczny albo, jak kto woli, wizualizm czy semi-op-art — L. Kunka i J. Fabich), z uwzględnieniem postaw z pogranicza realizmu (weryzmu) i abstrakcjonizmu (Z. Kot-

MAGIA SZTALUGI

larczyk, J. Dobkowski, A. Ciesielski — grafiki, K. Rajkowski, A. Kwiatkowski, częściowo również L. Walicki). Już z tego choćby względu — niezmiennie barwna, ciekawa i wielce to pouczająca ekspozycja.

Wszelako nie w samej reprezentatywności pokazu — rzecz „Osieki — 74” stanowią też dla zwiedzającego jedyną w swoim rodzaju przygodę — że tak powiem — warsztatową. Oto trzy

obrazy („bez tytułów”) Józefa Kuriaka ze Słowacji. Co za frapująca, efektowna, a jednocześnie oryginalna i w realizacji żonglerka pędzlem! Albo — Kotlarczyka „Egzystencja”, „Las”, „Wnętrze” czy Panka — akrylowe „Krowy” (I, II), „8 kóz” Albo — Trawnikow z nobilitowaną przezeń niby niezręczną, a przecież jakże urzekającą w istocie akwarelę lub Sztabiński („Notatki z Osiek”) Jager (dyptyk bez tytułu), Walicki („Przypuszcmy — fragment czegoś”, „Żywopłót”), Niedzielski („Dęby”), Ciesielski (tryptyk „3 tor sy”). Rzetelność i dojrzałość warsztatu, a przy tym — ile nieklamane autentyzmu!

Nie umiałbym rozsądzić, czy plenerowe aktywa artystyczne rozłożyły się sprawiedliwie na poszczególne środowiska (nasze koszańskie wypadło w każdym razie całkiem dobrze), w jakim stopniu organizatorom tegorocznego spotkania twórców udało się przełożyć na język plastyki „kosmiczny” program. Nie mam natomiast cienia wątpliwości, że „Osieki — 74” są wartą rekomendacji, bo bezsprzecznie lepszą od ubiegłorocznej, wizytówką koszańskich konfrontacji plastycznych. Samej plastyki współczesnej — także.

JERZY LISSOWSKI

* wyst. w Małej Galerii PDK i w Klubie Kuracjusza „Morskie oko” w Kołobrzegu, 8-19 IX (od 20 IX — w salonie koszańskiego BWA); 170 pokaz, inaugurujący 10 rok działalności wystawienniczej „Galerii”

NIEWIELKI TRAKTAT O TRWAŁOŚCI PISMA

■ Pismo jest systemem znaków językowych i służy wyrażeniu określonej wartości wyobraźniowej oraz intelektualnej

■ Pismo świadczy o trwałości języka i stanowi podmiot języka pełniąc zarazem rolę akumulatora tradycji etnicznej, narodowej i historycznej.

■ Wbrew McLuhanowi, jedynie pismo świadczy o cywilizacyjnej ciągłości. Inne środki informacji, jak radio czy telewizja, są środkami działającymi tylko bezpośrednio i doraźnie. Uznajemy je zatem mimo ich niewątpliwej ekspresji, za znaki ulotne.

■ Świadomość pisma jest jedną z największych zdolności ludzkiego intelektu.

■ Pismo jest środkiem poznania.

1. **ŚWIĘTO GŁOSU** jest okazją do refleksji nie tylko nad czasem minionym, ale także nad wartością pisma jako zespołu znaków-informatorów. Ulotność chwili bieżącej krzepnie w rękach odlanych na linotypie wierszy, szpalt i kolumn. Ten niezmienny charakter pisma trwa od czasów, gdy ryto je w kamieniu — uważano bowiem, że kamień trwa wiecznie. Pismo powstało jako forma zanotowania chwili bieżącej, która już w momencie późniejszego stawiania się historii. Jest zatem pismo pamięcią pokoleń, które fizycznie przepadały w czasie, w nicości, pozostawiając po sobie jednak świadectwo istnienia. Zmieniały się epoki i ustroje społeczne i polityczne, zmieniały się kanony moralne i prawne, zmieniała się natura człowieka — nie zmieniała się tylko natura pisma.

2. **TO PRAWDA**, że gazeta służy codzienności. Służy doraźnie. Ze jest sejsmografem opinii społecznej. Ale jest także formą, w której kształtuje się wizerunek człowieka. Gazeta żyje tylko jeden dzień. Może nawet żyje jeszcze krócej. Ale to wrażenie jest wrażeniem niesłychanie pozornym. Rocznik jakiegokolwiek gazety jest jednocześnie podręcznikiem historii gigantycznym traktatem o społeczeństwie i jego problemach. Jest eposem o WIELKIM ŚWIECIE i dzurze w moście. Jest najwierniejszym bo w wielorakim oświeceniu, zwierciadłem życia ludzkiego.

3. **NA ŻYCIE** gazety składa się życie milionów, miliardów ludzi. Wyrzycielem życia jest pismo. Gazeta jest najidealniejszym odbiornikiem nadawczo-odbiorczym. Kiedyś twierdzono, że prasa jest dyktatorem. To prawda. Ale dyktatorem, który pełni służebną rolę wobec własnego czytelnika. Czytelnik domaga się bowiem od gazety dyktatury. Gazeta jest ostateczną — niekiedy — instancją odwoławczą. Bywa rzeczniczką sprawiedliwości społecznej i wyznacznikiem postaw intelektualnych, moralnych, ekonomicznych i politycznych. A także współtwórcą i rzeczniczką idei.

4. **GAZETA** dorosła, ale gazeta nigdy się nie starzeje. Zasada działania gazety jest jej aktualność. Dziennik, który podawałby wiadomości sprzed dwudziestu czterech godzin, w nowoczesnym społeczeństwie nie miałby najmniejszej racji bytu. Byłby trupem czasu teraźniejszego.

5. **ŚWIĘTO GŁOSU** to nie tylko święto dziennikarzy, zespołu technicznego gazety, wreszcie czytelników, to także święto ołowianej litery, „panteizmu druku”, to także święto języka, którego treść wypowiada pismo. A nie są to sprawy nowe skoro już starożytni twierdzili, że verba volant, scripta manent. Słowa przemijają, pismo zostaje — na użytek przyszłych pokoleń.

SAS

W ramach DNI PRZYJAŹNI I KULTURY NRD W WOJEWÓDZTWIE KOSZAŃSKIM, gościliśmy w Koszalinie orkiestrę symfoniczną z Neubrandenburga z jej szefem H. J. Nellesenem (zespół wystąpił ponadto w Kołobrzegu i Wałcu — w tym ostatnim dyrygował drugi dyrygent zespołu Klaus Morgenstern). Nie wątpię, że termin „gościliśmy” ma tu pełne pokrycie, jednak organizacja samego występu orkiestry w Koszalinie pozostawiała wiele do życzenia. Przyjazd zagranicznej orkiestry symfonicznej do Koszalina jest w naszym życiu muzycznym ewenementem artystycznym, który na pewno mógłby zgromadzić w sali Bałtyckiego Teatru Dramatycznego znacznie więcej melomanów — gdyby poprzedzała go żywsza informacja i reklama.

Występ neubrandenburskich symfonicznych sprawił słuchaczom całkowitą satysfakcję artystyczną — zarówno co do programu, jak i wykonania. Trzy pozycje z żelaznego repertuaru symfonicznego dały zespołowi okazję do wszechstronnego pokazania swych wysokich umiejętności. Ładna, miękka barwa kwintetu, precyzja frazowania, zestroje nie grupy dętej, elastyczność i duża skala dynamiki, wyważone proporcje między poszczególnymi grupami instrumentów — to walory stawiające muzyków z Neubrandenburga w rzędzie orkiestr, które osiągnęły wysoki stopień wtajemniczenia w sztuce gry zespołowej. Świetne było wykonanie divertimentu Mozarta na smyczki — zmniejszony kwintet smyczkowy grał lekko i precyzyjnie, za

chowując wszystkie atrybuty mozartowskiego stylu oraz wymogi kameralnego muzykowania. I właśnie wykonanie tego kameralnego dzieła było najlepszą wizytówką gości, bo tu mogliśmy w pełni poznać ich wielką muzyczną kulturę i umiejętności; kwintet

chował wszystkie atrybuty mozartowskiego stylu oraz wymogi kameralnego muzykowania. I właśnie wykonanie tego kameralnego dzieła było najlepszą wizytówką gości, bo tu mogliśmy w pełni poznać ich wielką muzyczną kulturę i umiejętności; kwintet smyczkowy jest bowiem sercem każdego symfonicznego zespołu. Również bez zarzutu wykonano **OBERONA**, choć w tej pełnej romantycznego uroku muzyce można by bardziej podkreślić kontrasty oraz baśniowy, egzotyczny klimat opery Webera. Punktem ciężkości wieczoru była **IV symfonia** Beethovena komponowana w 1806 roku, równoległa z V symfonią, należy do rzadziej wykonywanych, a przecież nie ustępuje swym słynnym „nieparzystym” siostrom. Przepojona duchem klasycznych poprzedników Beethovena, jest manifestacją pogody i optymizmu — choć potrafi także o nuty głębszej refleksji i powagi. Wnikliwa interpretacja tego dzieła przekazała nam wszystkie jego piękności w doskonale wyważonych propor-

cjach i w całym blasku porywającego nurtu muzycznego żywiołu. Pewne mankamenty — szczególnie w przepięknym adagio — wynikały chyba z braku skupienia rozproszonych przez oklaski po I części utworu. Ukoronowaniem godnym świetnego koncertu był finał

symfonii zagrany z całą maestrią w bardzo szybkim tempie i z wielką precyzją i dyscypliną. Gorące przyjęcie koncertu przez publiczność było w pełni zasłużone. Współautorem tego sukcesu był niewątpliwie kierownik artystyczny i dyrygent orkiestry — H. J. Nellesen, który tak znakomicie wychował i przygotował zespół. Prowadził koncert bardzo spokojnie, czytelnie, co znajdowało pełne odbicie w grze orkiestry. Jeśli można by sformułować jakieś „ale”, to chyba dotyczyłoby ono oczekiwania większych kontrastów dynamicznych, ostrzejszego rysowania rytmu i sforzand u Beethovena (także u Webera). Jest to jednak kwestia temperamentu; H. J. Nellesen zaprezentował nam wykonanie cechowane klasycznym

umiarem i harmonią, które choć może zlagodziło bardziej charakterystyczne rysy dzieł obydwu kompozytorów, to przecież tak pięknie i plastycznie przekazało nam ich treści.

Symfonicy z Neubrandenburga przywieźli także utwór swego szefa — **Muzykę na obój i orkiestrę** — który został napisany na zamówienie neubrandenburskich instytucji dla uczczenia 10 rocznicy śmierci wybitnego niemieckiego kompozytora Hansa Eislera (1898—1962). H. J. Nellesen wykorzystał w nim temat zaczerpnięty z twórczości Eislera nadał mu ciekawą formę jednocześnie w kompozycji podzielonej na pięć odcinków, w których rozwinięcie eislerowskiego tematu podlega stopniowo swojej „eskalacji”. Ten świetnie napisany i instrumentowany utwór — obracający się w kręgu neoklasycznego języka muzycznego — grał pięknie pierwszy oboista orkiestry Johannes Strobel. Partia oboju wtopiona w tkanę orkiestry i tylko w skrajnych recytatywnych częściach samodzielna, dała solście okazję do zademonstrowania pięknej kantyleny i znakomitej techniki, zaś orkiestrze do wykazania dużych walorów w nowszej fakturze.

Sukces orkiestry, solisty oraz Nellesena-dyrygenta podzielił także Nellesen-kompozytor. Występ przyjaciół z Neubrandenburga dał dobre świadectwo ich ambicjom, możliwościom i muzycznym osiągnięciom.

KAZIMIERZ ROZBICKI

KONCERT SYMFONIKÓW Z NEUBRANDENBURGA

22 września 1974 roku - niedziela

Imprezy artystyczne

Plac Bojowników PPR

Godz. 10.00-12.00

- Koncert orkiestr dętych — wojskowej i młodzieżowej, w tym rewia musztry.

Amfiteatr

Godz. 10.00-17.00

WYSTĘPY ZESPOŁÓW ARTYSTYCZNYCH:

- Zespół Tańca Ludowego Uniwersytetu im. Marii Skłodowskiej-Curie z Lublina
- Estrada wojskowa „Lim i reszta”
- Grupa instrumentalno-wokalna „Efekt” z zespołem „Kolibrzy”
- Grupa instrumentalno-wokalna „Kram”
- Grupa instrumentalno-wokalna „Symposium”
- Katarzyna Sobczyk, Henryk Fabian i grupa akompaniująca „Układ”. Występy odbywać się będą non-stop do godz. 17.00. Przewidziany jest pokaz odzieży (produkowanej także w naszym województwie, którą między innymi można będzie nabyć na kiermaszu przy ul. Piastowskiej) „Jesień — zima 74/75”. Poka. organizuje Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Tekstylno-Odzieżowe w Koszalinie.

Godz. 19.00-22.00

WYSTĘPY ZESPOŁÓW:

- Folklorystyczny „Hellen”
- Muzyczny „Omega” z Budapesztu

Imprezy sportowe

Góra Chełmska

Godz. 15.00-18.00

- Międzynarodowe zawody jeździeckie, których organizatorem jest Sekcja Jeździecka Wojewódzkiej Federacji Sportu. W zawodach udział wezmą reprezentanci klubu sportowego „Traktor” z Neubrandenburga, „Hubertus” z Białego Boru i inni. Jeźdźcy i konie walczyć będą o puchary: I sekretarza KW, redaktora naczelnego „Głosu” i dyrektora Koszalińskiego Przedsiębiorstwa Hodowli Zwierząt Zarodowych.

Godz. 13.30

- Przejazd zaprzęgów konnych oraz kawalkady jeźdźców uczestniczących w zawodach. Trasa przejazdu: ul. Morska, Jana z Kolna, Zwycięstwa i Armii Czerwonej. Będzie to barwne widowisko, zapraszamy więc na trasę przejazdu.

KKS „Bałtyk”

Godz. 10.30-11.00

- Rewia młodzieży — masowy pokaz gimnastyczny młodzieży szkół koszalińskich

Godz. 11.00-11.30

- Pokaz akrobatyki sportowej

Godz. 11.30-13.15

- Zawody piłki nożnej „Gwardia II” Koszalin — „Lech” Czaplinek
- W przerwie meczu bieg na 3000 m o puchar prezesa Wojewódzkiej Federacji Sportu

Godz. 13.30-17.00

- Zawody piłki nożnej trampkarzy i juniorów KKS „Bałtyk” — „Kotwica” Kołobrzeg

Godz. 14.00-17.00

- Turniej tenisa ziemnego

Klub MPiK, ul Zwycięstwa

Godz. 10.00-20.00

- Sześciomecz brydża sportowego Koszalin — Słupsk

Biblioteka Wojewódzka

Godz. 10.00-14.00

- Mecz szachowy Neubrandenburg — Koszalin

Hala MOSiW

Godz. 16.00-18.00

- Finał międzynarodowego turnieju piłki siatkowej mężczyzn z udziałem: zespołu Neubrandenburg, SZS-AZS Słupsk, SZS-AZS Koszalin, reprezentacji RW LZS.

Park Przyjaźni

Godz. 10.00-16.00

- Zawody modeli pływających Neubrandenburg — Koszalin. Zawody i pokazy odbędą się na stawie w parku.

Kiermasze

Ul Zwycięstwa - od Dzierżęcinki

do Urzędu Wojewódzkiego

Godz. 10.00-17.00

- Kiermasz książek i reprodukcji. Na 15 stoiskach PP „Dom Książki” zaprezentuje uczestnikom naszego festynu nowości wydawnicze. Będą również prezentowane reprodukcje obrazów znanych malarzy.
- Kiermasz prasy, magazynów kolorowych, pocztówek, pamiątek i znaczków, w tym także specjalnie wydany znaczek na święto „Głosu” oraz okolicznościowy proporzeczek. Całość rozmieszczona będzie na 8 stoiskach; organizatorem jest „Ruch”
- Kiermasz pamiątek regionalnych — PTTK Oddział w Koszalinie

Plac przed Urzędem Wojewódzkim

Godz. 10.00-17.00

- Wystawa plonów pracowniczych ogródków działkowych w Koszalinie
- Sprzedaż owoców i warzyw, przetworów owocowo-warzywnych
- Degustacja soków owocowo-warzywnych

Wystawy

Cały dzień

- „Osieki-74” — sala BWA przy ul. Piastowskiej,
- Malarstwa dziecięcego z Neubrandenburga w sali KMPIK przy ul. Zwycięstwa
- Wystawa plakatu — Klub MPiK przy ul. Zwycięstwa

Godz. 10.00-12.00

- Wystawa gołębi pocztowych i rasowych, którą organizuje Polski Związek Gołębi Pocztowych. Wystawa odbędzie się przed Poczta Główną na placu Wolności

Godz. 9.30-12.00

- Parada psich piękności organizowana przez Zarząd Oddziału Związku Kynologicznego, połączona z pokazem tresury. W paradzie wezmą także udział psy nierasowe. Właściciele psów biorących udział w paradzie otrzymają upominki w postaci smyczy, obroży, grzebieni, nożyków, broszek i breloczków. Dodatkową atrakcją będą stoiska ze sprzedażą szczeniąt, między innymi po championce Bessie-Carina rasy pudel, a także cocker-spanieli oraz wyżłów niemieckich. Parada odbędzie się na bocznej płycie stadionu KKS „Bałtyk”. Przeprowadzony również zostanie wśród zebranej publiczności konkurs pn. „Najmilszy pies pokazu”. Dla zwycięzcy przewidziana jest nagroda specjalna. A oto kupon konkursowy:

KUPON KONKURSOWY

Najmilszy pies nr

Imię i nazwisko głosującego

Adres

.....

Wśród uczestników głosowania rozlosowana zostanie nagroda rzeczowa, stąd też potrzeba podania nazwiska i adresu. Wypełnione kupony należy składać w sekretariacie pokazu do godziny 12.00.

Gdzie dokonać zakupów

Ul Piastowska i tereny

wokół amfiteatru

Godz. 10.00-17.00

Wielki kiermasz artykułów spożywczych i przemysłowych

- Słodczyce produkowane przez zakłady koszalińskiego przemysłu cukierniczego — słupską „Pomorzankę”, kołobrzeską „Maronę”, szczecińską „Słowiankę” oraz zakłady WSS Społem
- Szaszłyki, kurczaki z różną, kiszka kaszubska, kiełbaski na gorąco, placki ziemniaczane i... kwas chlebowy
- Produkcja i sprzedaż koktajli, napojów mlecznych i wyrobów przemysłu mleczarskiego
- Lody w szerokim asortymencie, napoje chłodzące.
- Ciastka, pieczywo i wędliny
- Pijalnia piwa serwować będzie ten napój w szerokim asortymencie
- Sprzedaż owoców i warzyw, przetworów owocowo-warzywnych
- Buty z Północnych Zakładów Obuwia „Alka” w Słupsku oraz wyroby Fabryki Rękawiczek i Galanterii Skórzanej w Miastku. „Alka” zaprezentuje najnowsze modele obuwia
- Wystawa sprzętu sportowo-turystycznego. Czynne będą dwa stoiska, gdzie będzie można nabyć prezentowane artykuły
- Kosmetyki w pełnym wyborze
- Wyroby dziewiarskie (nowości) produkowane między innymi przez zakłady naszego województwa: „Prodet”, „Wenedę” oraz „Regę”
- Coś dla naszych milusińskich, czyli propozycje odzieży dziecięcej i młodzieżowej
- „Cepelia” oferuje uczestnikom święta „Głosu” wiele interesujących artykułów pamiątkarskich, wyrobów artystów ludowych itp.
- Stoisko z akcesoriami samochodowymi, a także ... przyczepy campingowe. Sezon już minął, ale można popatrzeć, a także kupić
- Sprzęt oświetleniowy oraz gospodarstwa domowego

Plac Bojowników PPR

Godz. 10.00-17.00

- Sprzedaż parówek na gorąco, lodów
- Drób z różną oraz napoje
- Zorganizowana będzie obsługa kelnerska na tarasie przy kawiarni i restauracji „Ratuszowa”

Góra Chełmska

Godz. 14.00-18.00

- Dwa samochody z artykułami spożywczymi, w tym kiełbaski na gorąco oraz napoje i lody

Stadion KKS „Bałtyk”

Godz. 10.00-17.00

- Stoisko z artykułami spożywczymi, w tym kiełbaski na gorąco, sprzedaż lodów i napojów.
- Kuchnia polowa z potrawami na gorąco

Zapraszamy do gospód ludowych

Plac za WDK,

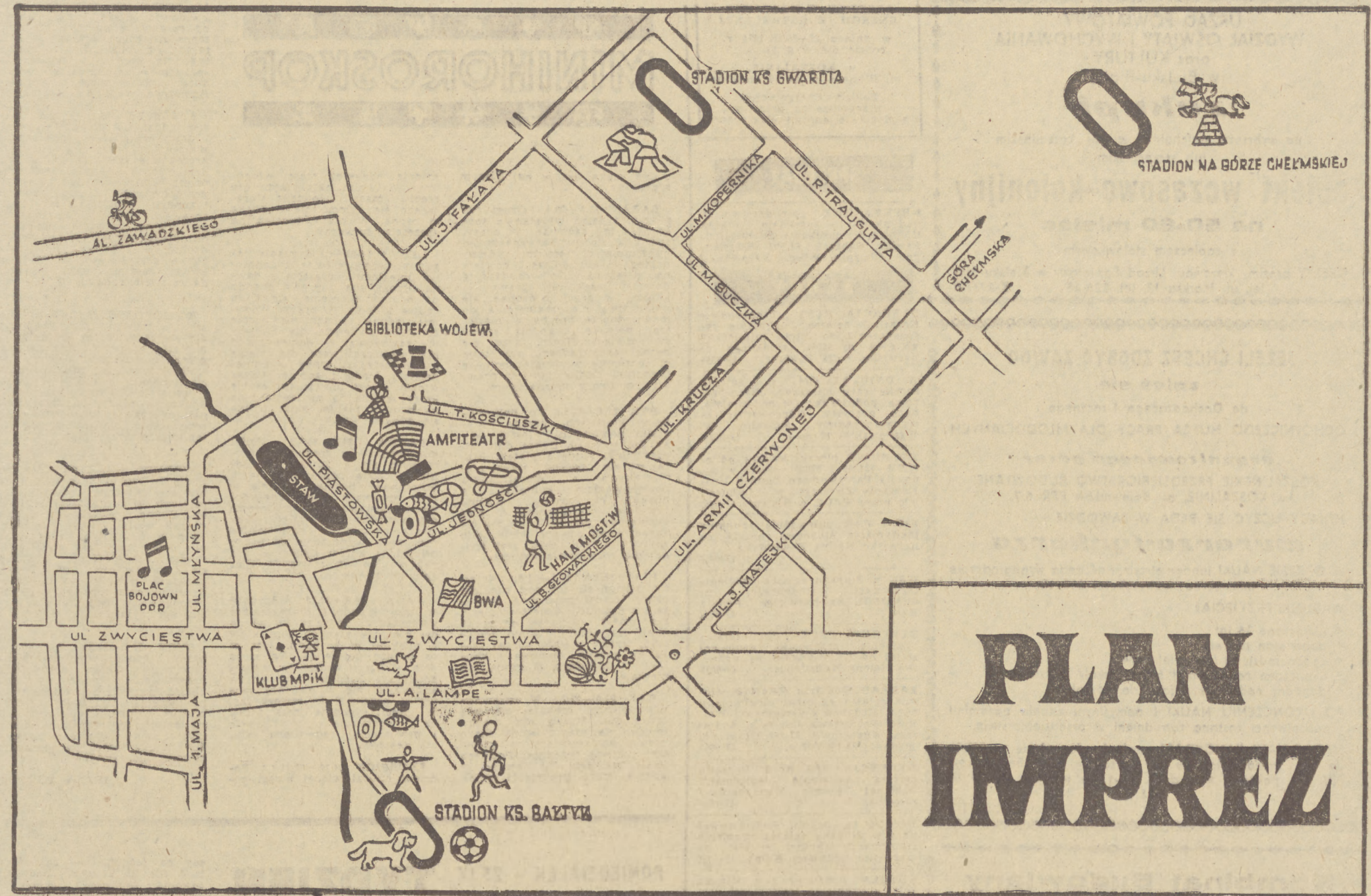
wejście od ul Piastowskiej

Godz. 10.00-19.00

- Gospoda ludowa zorganizowana przez GS „Samopomoc Chłopska” w Czarnem pow. Człuchów. Dania zimne i gorące.

Godz. 10.00-19.00

- Dwie gospody ludowe zorganizowane przez GS Słupsk i Kołobrzeg, stoiska z wiejskim pieczywem oraz wędlinami.
- Na parkingu czynna także będzie letnia kawiarnia.
- Uwaga! ul. Piastowska zostaje wyłączona z ruchu samochodowego



(dokończenie ze str. 6)

Gdzie zaparkować samochód?

- Zdajemy sobie sprawę, że na nasze święto przyjedzie wielu mieszkańców Koszalina i województwa. Gdzie więc będzie można zaparkować samochody? **Proponujemy:**
- Przy hali sportowej MOSTiW ul. Bartosza Głowackiego
 - Na parkingu przy ul. Jana z Kolna
 - Na parkingu przy Wojewódzkiej Radzie Związków Zawodowych, ul. Zwycięstwa róg Matejki
 - Na parkingu przed Biblioteką Wojewódzką, ul. Kościuszki

Komunikacja miejska

- Wszystkie autobusy MPK kursują w Koszalinie normalnie
- Na Górę Chełmską, gdzie odbywać się będą międzynarodowe zawody jeździeckie — obok kursów normalnych — MPK uruchamia specjalne autobusy w godzinach 14.00—19.00 z ul. 1 Maja (przystanek przed kawiarnią „Ewa”).

Konkursy

Organizatorzy święta „Głosu Koszalińskiego” ogłaszają konkurs na:

- Najciekawiej urządzone stoisko handlowe
- Najlepiej zorganizowany punkt gastronomiczny
- Najciekawsze zdjęcie z naszych imprez. Stoiska handlowe i gastronomiczne oceniać będzie specjalna komisja, najlepsi otrzymają nagrody od organizatorów święta.

Zdjęcia zaś fotoamatorów oceni komisja redakcyjna. Przewidziane są nagrody, zaś najlepsze zdjęcia opublikowane zostaną w „Głosie”. Przypominamy: zdjęcia należy nadsyłać do redakcji „Głosu Koszalińskiego” ul. Zwycięstwa 137/139, 75-604 Koszalin z dopiskiem na kopercie: konkurs fotograficzny.



„Dzień jak co dzień”

Estrada wojskowa „Lim i reszta” zachwyliła publiczność festiwalową w Polczynie Zdroju. „Lim i reszta” reprezentuje wojska lotnicze, a ich występ na tegorocznym Festiwalu Piosenki Żołnierskiej w Polczynie Zdroju przyniósł sukces temu miłemu zespołowi, zdobył on bowiem główną nagrodę Festiwalu.

Na zdjęciu: zespół w czasie występu z programem: „Dzień jak co dzień”.

Fot. J. Patan

PLAN IMPREZ

Tydzień przed telewizorem

Ci, którzy lubili te programy, a jest ich wśród telewizorów niewątpliwie bardzo wielu, z żalem zapewne przyjmą wiadomość, że program dziesiąty, jubileuszowy telewizyjnego kabaretu Olgi Lipińskiej być zarazem ostatnim.

Program „Gallux-Show” pożegnaliśmy, a „Tele-Echo” wita my po wakacyjnej przerwie dzisiaj, 22 IX o godz. 16.00 w p. 1. Irena Dziedzic zaprosiła i tym razem do studio interesujących rozmówców. Także dziś, o godz. 20.20 w p. 1 nadany zostanie koncert z okazji obchodzonego uroczystie przed tygodniem w Warszawie święta „Trybuny Ludu”. Udział biorą znani artyści teatru i estrady.

Szczególne pozycje przygotował w tym tygodniu poniedziałkowy Teatr Telewizji (23 IX godz. 20.20 p. 1): „Popiół i diament” Jerzego Andrzejewskiego to pozycja tak znana z lektury i filmu Andrzeja Wajdy, że sięganie po nią jest dla reżysera sprawą oaromnie trudną i odpowiedzialną. Podjął się tego Zygmunt Hübner, który przygotował w dowisko telewizyjne w oparciu o adaptację Anieszki Andrzejewskiej i Antoniego Libery. Adaptacja ta nie ogranicza się do głównego wątku Maćka Chelmskiego, ale ukazuje szerokie tło polityczne i społeczne, jakie zawiera dzieło Andrzejewskiego. Słusznie wysunęli adaptatorzy no plan pierwszy główny temat powieści — sprawy moralne i społeczne leżące na linii działalności dwóch bohaterów: Maćka Chelmskiego i Szczuki. „Popiół i diament” w zno komity sposób wydobywa sprawy niełatwych pierwszych lat powojennych w Polsce. Ukazuje autentycznych ludzi, stojących po różnych stronach barykady, ludzi, których bieg historii uczynił wrogami. Jest to opowieść o ludziach, których postawa moralna została poddana niezwykle trudnej próbie w ważkim momencie przemian społeczno-politycznych w naszym kraju. W telewizyjnym przedstawieniu w roli Szczuki występuje Tadeusz Łomnicki, w roli Maćka Chelmskiego Krzysztof Kolberger, który po filmowej kreacji Zbigniewa Cybulskiego będzie miał na pewno niełatwe zadanie.

Z kręgu pozycji lżejszych mamy do zaproponowania Teatr Sensacji, który wziął na warsztat kolejny utwór popularnego autora angielskiego Francisca Durbridge’a, znanego u nas z „Melissy”, „Szala” i „Harry’ego Brenta”. Akcja trzyczęściowego serialu „Desperaci” (I odcinek zobaczymy 26 IX o godz. 20.20 w p. 1) toczy się współcześnie w Anglii. Główny bohater — znany fotograf (gra go Jerzy Kamas) — zostaje wpłątany w aferę kryminalną, którą stara się rozwikłać. Dramatyczne perypetie, szybkie tempo oraz logiczna konstrukcja całości wróżą i temu sensacyjnemu tryptykowi powodzenie równe poprzednim widowiskom Durbridge’a. Pozostałe odcinki cyklu — w kolejne czwartki.

URZĄD POWIATOWY
WYDZIAŁ OŚWIATY I WYCHOWANIA
oraz KULTURY
w Bielsku-Białej

zakupi

na wybrzeżu, najchętniej w woj. koszalińskim
lub szczecińskim

obiekt wczasowo-kolonijny
na 50-60 miejsc
z zapleczem stołowym

OFERTY prosimy kierować: Urząd Powiatowy w Bielsku-Białej, ul. Marksa 13, tel. 226-45 K-2977-0

JEŻELI CHCESZ ZDOBYĆ ZAWÓD
zgłoś się
do Dochodzącego 1-rocznego
OCHOTNICZEGO HUFCA PRACY DLA MŁODOCIANYCH
organizowanego przez
KOSZALIŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE
w KOSZALINIE, pl. Bojowników PPR 6/7.
JUNACY UCZYĆ SIĘ BĘDĄ W ZAWODZIE
murarza-tynkarza
W OKRESIE NAUKI junacy otrzymywać będą wynagrodzenia
miesięczne w wysokości 600 zł.
WARUNKI PRZYJĘCIA:
* ukończone 16 lat
* dobry stan zdrowia
* zgoda rodziców lub opiekunów
* ukończone co najmniej 6 klas szkoły podstawowej
* dogodny codzienny dojazd do Koszalina.
PO UKOŃCZENIU NAUKI i pomyślnym zdaniu egzaminu
absolwenci zostaną zatrudnieni w przedsiębiorstwie.
MŁODOCIANI KANDYDACY powinni zgłaszać się osobiście
do tut. przedsiębiorstwa w Koszalinie, plac Bojowników
PPR 6/7, pokój nr 9 w godz. 7-13 w terminie do 30 IX
1974 r.
K-2911-0

**Kombinat Budowlany
w Kołobrzegu**
ogłasza zapisy
młodzieży męskiej, w wieku 18-24 lat
do istniejącego, 2-letniego
OCHOTNICZEGO HUFCA PRACY
W CZASIE POBYTU W OHP uczestnicy hufca uzupełniają
wykształcenie w zakresie szkoły podstawowej, zdobywając
przygotowanie zawodowe
w specjalnościach:
■ MURARZ-TYNKARZ
■ BETONIARZ-ZBROJARZ
■ CIEŚLA BUDOWLANY
■ MONTAŻYSTA KONSTRUKCJI
PREFABRYKOWANYCH
■ BETONIARZ PREFABRYKATÓW
* ODBYWAJĄ przeszkolenie wojskowe, w oddziałach sa-
moobrony, po czym zostają przeniesieni do rezerwy,
* PRACUJĄ na budowach, prowadzonych przez nasz Kom-
binat,
* OTRZYMUJĄ wynagrodzenie za pracę w systemie akor-
dowym (akord zryczałtowany i kompleksowy) i świadcze-
nia społeczne,
* KORZYSTAJĄ bezpłatnie z zakwaterowania w wydzielo-
nym hotelu robotniczym,
* MAJĄ ZAPEWNIONE całonocne wyżywienie w stołów-
ce zakładowej, z odpłatnością 18 zł dziennie, a różnicę
kosztów wyżywienia pokrywa Kombinat.
* OTRZYMUJĄ BEZPŁATNIE odzież roboczą,
* OTRZYMUJĄ za częściową odpłatnością mundury orga-
nizacyjne,
* MAJĄ PRAWO do nagród z zakładowego funduszu na-
gród,
* PO SKOŃCZENIU ZSZ mają możliwość kontynuowania
dalszej nauki w przyzakładowym Technikum Budowlan-
nym dla Pracujących.
UBIEGAJĄCY się o przyjęcie do hufca powinni do poda-
nia załączyć:
— zaświadczenie lekarskie o przydatności do pracy w bu-
downictwie,
— ostatnie świadectwo szkolne,
— dowód osobisty lub wyciąg z aktu urodzenia z poświad-
czeniem o stałym zameldowaniu.
ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE I INFORMACJI UDZIELA
Komenda 3-14 OHP- FSZMP
przy KOMBINACIE BUDOWLANYM w KOŁOBRZEGU
ul. Mazowiecka 38.
Kolego!
ZGŁOŚ SIĘ NATYCHMIAST.
Oprócz pracy i nauki czeka na Ciebie dużo atrakcyjnych
form rozrywek kulturalnych, turystycznych i sportowych.
Czekamy na Ciebie
K-2873-0

**PRZERWY W DOSTAWIE
ENERGII ELEKTRYCZNEJ**
w dniach 23-25 IX 1974 r.
codziennie w godz. 7-15
w KOSZALINIE,
ul. Hibnera od nr 76 do końca
Zakład Energetyczny
przepraszają za przerwę
w dostawie energii elektrycznej
K-2993

SPRZEDAŻ
8-HEKTAROWE gospodarstwo (z
budynkami) — sprzedam. (około
150 tys.) Komunikacja na miejscu.
Pawlik, Babinek 64-607 Kiszewo,
pow. Oborniki Wlkp. Gp-6052-0

ZGUBY
DYREKCJA PTSP „Transbud —
Koszalin” zgłasza zgubienie za-
świadczenia do biletu miesięczne
go PKS nr 21367, wydanego na
nazwisko Zofia Szumna. G-6066
W DNIU 7 IX 1974 r. zginęła
suczka rasy mieszanej szaro-brą-
zowa podpalana, trochę kudłata,
ogon puszysty. Odprowadzić za
wynagrodzeniem, Koszalin, W.
Wasilewskiej 10 m 7. G-6054
ZGUBIONO bloczki kwitów od nr
523976-524000 i 590001-590025 wyda-
ne dla Państwowego Punktu Unia-
sieniania Zwierząt w Lubużu-
wie przez PZUW w Ślawnie. G-6055
PIS i PAR unieważnia zgubioną
legitymację służbową nr 39, na
nazwisko Halina Pawłowska. G-6056
WSN w Ślupsku zgłasza zgubienie
legitymacji studenckiej nr
6818/MP/71, na nazwisko Renata
Bak. G-6057
DYREKCJA PZPS „Alka” zgłasza
zgubienie przepustki osobowej
stalej nr 176, wydanej na nazwi-
sko Helena Kubisiewicz. G-6058
ZARZĄD Oddziału ZBoWiD Złot-
ów zgłasza zgubienie legitymacji
odzn. Medalem Zwycięstwa i Wo-
jności Bronisława Janusa s. Adama
zam. Augustowo 77-452 Głupczyn,
wydanej 29 IX 1972 r. G-6059
DYREKCJA ZSZ nr 2 Koszalin
zgłasza zgubienie legitymacji
szkolnej ucznia Mięczyława
Słowika. G-6060
DYREKCJA Szkoły Podstawowej
nr 4 w Ślupsku zgłasza zgubienie
legitymacji szkolnej nr 2345, na
nazwisko Bogusław Kuma. G-6061
SZKOŁA Podstawowa w Mielnie
zgłasza zgubienie legitymacji uc-
nia Krzysztofa Kordeckiego. G-6062
GOSPODARSTWO Hodowli Zarod-
kowej Dariołowo zgłasza zgubienie
dowodu i tabliczki rejestracyjnej
na motor jawa 20, nr rej. 584. G-6063
ZGUBIONO bilet miesięczny PKS
na nazwisko Andrzej Więcek Ko-
szalin, Bałtycka 14 m 2. G-6064

**Wyrazy współczucia
z powodu zgonu OJCA**
**kol. Helenie
Piątkiewicz**
składają
DYREKCJA, RADA ODDZIA-
ŁOWA I WSPÓŁPRACOWNI-
CY ZAKŁADÓW BUDOWLA-
NO-REMONTOWYCH KSM W
KOSZALINIE

**Kol. Andrzejowi
Uzdelewiczowi**
wyrazy współczucia
z powodu śmierci OJCA
składają
KOLEŻANKI I KOLEŻY
Z URZĘDU MIEJSKIEGO
PODZIĘKOWANIE
Wszystkim, za wyrazy
współczucia oraz pomoc
i udział w smutnej
uroczystości pogrzebowej
DROGIEGO MEŻA I OJCA
**Michała
Kasiukiewicza**
serdecznie dziękuję
ŻONA Z DZIEĆMI
PODZIĘKOWANIE
Urzędowi Miejskiemu
w Ślupsku
Przyjaciółom i Znajomym
za pomoc i udział
w pogrzebie
Wacławy Kik
serdeczne podziękowanie
składa
MAŻ Z RODZINĄ

MINI HOROSKOP
Cóż czeka nas w najbliższym tygodniu?
BARAN 21.3.—20.4.: Drugi już z kolei tydzień wyjątkowo spokojny i to zarówno w pracy, jak i w domu. Nie znaczy to bynajmniej iż jest to tydzień pełnego „luzu”. Czas bowiem na działanie. Do rozwiązania dojrzały niektóre sprawy — kłopoty w pracy i drobne, ale dokuczliwe nieporozumienia do mowy dobrze byłoby w pierw-
szej połowie tygodnia starać się rozwiązać. Dużo, raczej nie oczekiwaną radość, przyniesie ci spotkanie w drugiej połowie tygodnia. Osoba ta jest prawdziwym twoim przyjacielem.
BYK 21.4.—21.5.: Po dokuczli-
wych kłopotach, przede wszyst-
kim domowych, wreszcie kilka dni spokoju. Dobre dni: po-
niedziałek, środa i piątek. Sta-
rać się nie zepsuć swym nie-
rozważnym i nieostrożnym
postępowaniem kontaktów z
bliską ci osobą. Środek
tygodnia szczególnie nie-
bezpieczny dla tych kontaktów.
Przed wami jeszcze wiele ra-
dnych dni, potrzebny jest spo-
kój dla rozwinięcia uczucia.
BLIŻNIETA 22.5.—21.6.: Kolej-
ny tydzień stojący pod znakiem
pracy. Nadal potrzebna rozwa-
ga i zrzeczność. Zbierasz pierw-
sze oznaki uznania, da ci to
wiele satysfakcji. Mimo wszy-
stko, trzeba znaleźć więcej cza-
su na sprawy domowe i kon-
tenty z najbliższą ci osobą. Ko-
niecznie!
RAK 22.6.—22.7.: W sprawach
uczuciowych czekają ci nie
łatwe dni. Musisz być przygo-
towany na nieprzyjemne zasko-
czenia wydarzeniami w pierw-
szej połowie tygodnia. Potrzeba
wiele rozważyć. Już koniec ty-
godnia może przynieść wyja-
śnienie większej części kłopo-
tów. W twoim najbliższym oto-
czeniu masz człowieka stara-
jącego się skłócić cię z bliską
ci osobą. W pracy tydzień na
szczęście spokojny.
LEW 23.7.—23.8.: Sytuacja jak
gdyby przedwstawną tygodnio-
wymi ubiegłemu: wreszcie z daw-
na oczekiwana poprawa pogody
na domowym niebie, ale doku-
czliwe kłopoty w pracy. W su-
bie jednak tydzień nie będzie
zły. Dni najlepsze dla inicjaty-
wy zawodowej — koniec tygod-
nia, najszczęśliwsze dla ciebie
i najbliższej ci osoby — ponie-
dzialek, środa i sobota. Coraz
więcej uwagi poświęcaj osobie,
która jeszcze do niedawna była
na drugim planie. Może trzeba
się zdeklarować.
PANNA 24.8.—23.9.: Nadal
gnatwanina w sprawach uczu-
ciowych ale w środku tygod-
nia wyraźna poprawa sytuacji.
Potrzebna będzie właśnie w
tych sprawach twoja zdecydowa-
na postawa. Musisz jeszcze
raz wszystko przemysleć. Czy
naprawdę nie nie zawieś? Ra-
czej miłe wydarzenie w pracy
osłodzi ci koniec tygodnia. Sta-
rać się unikać szerszych spot-
kań towarzyskich.
WAGA 24.9.—23.10.: Spróbuj
w tym tygodniu maksymalnie
wypocząć — oderwać się od na-
dal nie rozwiązanych konfliktów
z bliskimi ci osobami. Jest ci
to bardzo potrzebne. Na szczę-
ście w pracy będzie to tydzień
spokojny. Niepotrzebnie chyba
angażujesz się w niektóre spra-
wy — przemyslił to jeszcze raz.
W końcu tygodnia czas dobry
na spotkania towarzyskie i
przejrzenie repertuaru kin,
czy teatrów.
SKORPION 24.10.—22.11.: Bę-
dziesz musiał więcej uwagi po-
święcić pracy. Narosło zaległo-
ści trzeba jak najszybciej zlik-
widować. Staraj się jednak,
by sprawy te nie były przero-
szone na grunt domowy i kon-
taktów z bliskimi. W końcu
tygodnia pomyśl o czymś, co
sprawdoby najbliższej ci osobie
dużą przyjemność. Sprawy
finansowe zdają się przejaśniać.
STRZELEC 23.11.—21.12.: Mu-
szesz nadal bardzo wiele uwagi
i pracy wkładać w rozwiązanie
niełatwych spraw zawodowych.
Szczególnie ciężkimi dniami bę-
dzie wtorek i środa. Jeśli bę-
dziesz konsekwentny w swym
postępowaniu, już pod koniec
tygodnia zabijesz w tych
sprawach słońce. Będą to tak-
że (koniec tygodnia) najlepsze
dni dla twych spraw sercowych
drobny — zdawać by się mo-
gło — gest ze strony osoby, o
której ostatnio dużo myślisz,
da ci wiele radości.
KOZIOROŻEC 22.12.—20.1.: Nie
stety, tydzień nie najlepszy
dla kieszonki. Staraj się unikać
popłatania spraw finansowych
przez nierozważne decyzje w
środku tygodnia. Szukaj opar-
cia u bliskiej ci osoby, jej rada
i wsparcie bardzo ci pomogą.
Spokój w pracy, pamiętaj jed-
nak o sprawie, która czeka na
rozwiązanie. Na inicjatywę w
tej mierze dobry piątek.
WODNIK 21.1.—18.2.: Czas na
podjęcie wielu decyzji, i to
niestety związane będzie z na-
pięciem w kontaktach z bliską
mi. Chyba jednak nie można
dłużej wielu spraw odkładać.
Kłopoty finansowe, jakie ostat-
nio przeżywałeś, nie mają zna-
czenia. Już niedługo znajdzie-
ś się rozwiązaniem. W końcu
tygodnia powinneś wygospoda-
rować czas na zaległą ko-
respondencję. Pojawia się mo-
żliwość wyjazdu.
RYBY 19.2.—20.3.: Spokój w
pracy i spokój w sprawach uc-
uciowych. Okres dobry na
przemyslenie planów na naj-
bliższe tygodnie i miesiące i na
poświęcenie większej uwagi
bliskim. Drugą połowę tygodnia
najlepiej maksymalnie wyko-
rzystać na wspólne wyprawy
do kin czy teatrów i spotkania
towarzyskie. (PAI)
IRENA KACPER

PNIEDZIAŁEK — 23 IX
PROGRAM I
TV TR: 12.45 Matem. 1. 56
13.25 Mechaniz. rolnictwa — 1.31
16.40 Dla dzieci: Zwierzyniec
17.25 Echo stadionu 17.50 Kron.
Pomorza Zachodn. 18.10 Z cy-
klu: „Spotkania pod lipą” —
Babie lato 18.40 Dziecko w ka-
rykaturze — progr. autorski E.
Lipńskiego 18.50 Z cyklu: Świa-
tości notatnik — „Masz”
19.20 Dobranoc: Makowa pa-
nienka 19.30 Dziennik 20.20 Te-
atr TV J. Andrzejewski — „Po-
piół i diament” 22.40 „Pablo
Neruda i jego pieśń powszechna”
film angielski.
PROGRAM II
17.30 Program II proponuje
17.40 „Konsylium” cz. I —
progr. Red. Oświatowej 18.10
„Podziemny front” — odc. III
filmu ser. prod. TVP pt. „Spot-
kanie z mordercą” 18.35 Malar-
stwo A. Kobzdej 19.20 Dobra-
noc 19.30 Dziennik 20.20 Sport u
sąsiadów 21.10 „Konsylium”, cz.
II 21.35 „Z kamerą w tajemni-
czy świat przyrody” — dok.
film angielski.
WTOREK — 24 IX
PROGRAM I
TV TR: 6.30—7.00 Powtórz. wy-
kładów z matematyki — 1. 56
i mechaniz. rolnictwa — 1. 32
13.45 Chemia — 1. 17 i 14.30 J.
Botanika — 1. 17 9.00 J. polski
— kl. I lic. 9.30 — „Siedem ro-
mansów doni Juanity” — odc.
V filmu fab. prod. NRD 11.05
Wychow. plastyczne dla kl. VII
— VIII 12.00 Historia dla kl. VIII
17.00 Spacerkiem po kinach 17.30
Studio TV Młodych 18.20 Kron.
Pomorza Zach. 18.40 „Na chłopi-
ski rozum” — progr. public.
19.10 Przypominamy, radzimy
19.20 Dobranoc 19.30 Dziennik
20.20 „Siedem romansów doni
Juanity” — powtórz. filmu 21.30
Wiad. sportowe 21.50 Śpiewa S.
Kozłowska.
PROGRAM II
16.00 Międzynarod. turniej w
piłce ręcznej mężczyzn o Pu-
char Bałtyku — w przerwie, ok.
16.45 — występ zesp. cygańskie
go z Sokolowa Podlaskiego 17.15
„Przestrzeń i kształt” — progr.
kult. 18.00 Polski Film Dok 18.30
Teatr TV A. Mickiewicz —
„Pan Tadeusz” księga VIII —
„Zajazd” 19.20 Dobranoc 19.30
Dziennik 20.20 Międzynarod. tur-
niej w piłce ręcznej mężczyzn
o Puchar Bałtyku 21.20 Zapra-
szamy na wtorek — M. Rodo-
wicz 22.05 „Nie oszukała cie Ita-
ka” — insceniz. utworów Kon-
stantinosa Kawafisa. W rol-
gi. Wł. Kowalski 22.45 Spotka-
nie z pisarzem — Z. Saffjanem.
ŚRODA — 25 IX
PROGRAM I
TV TR: 6.30 Chemia — 1. 17
7.20 Botanika — 1. 17 12.45 U-
prawa roślin — 1. 39 13.25 Fyzy-
ka — 1. 32 7.50 „Bilardzista” —
film fab. prod. USA. Dla szkół:
10.00 Historia dla kl. V 11.05 Fy-
zyka dla kl. VIII 16.40 Dla mło-
dych widzów 17.10 ITP 17.25
Kron. Pomorza Zachodn. 18.45
„Patrol” — progr. wojskowy
19.20 Dobranoc: Kret i lizak
19.30 Dziennik 20.20 „Bilardzista”
— powtórz. filmu 22.45 Wiad.
sportowe.
PROGRAM II
17.20 „Przy kapuście” — wy-
stępy Zesp. Pieśni i Tańca Ko-
lejarzy „Sądeczanie” 17.50 Wie-
dzia i film 18.35 Plastyki Wisko-
stradzie — reportaż 19.20 Dobra-
noc 19.30 Dziennik 20.20 Infor-
mator turystyczny 20.50 Mag. stu-
dencki 21.30 „Popiółowy numer”
— film dok. prod. radz. 21.50
„Tanczące miniaturowe” 22.30 „Mo-
tyl” — film fab. prod. węg.
CZWARTEK — 26 IX
PROGRAM I
TV TR: 6.30—7.00 Powtórz. wy-
kładów z fizyki — 1. 32 i upra-
wy roślin — 1. 39 oraz 13.45
J. polski — 1. 17 i 14.30 Fyzyka
— 1. 2 9.00 Przysposob. obronne
dla kl. VIII i I lic. 9.35 „Ring
wolny” — film fab. prod. CSRS
11.05 J. polski dla kl. VII 12.55
J. polski dla kl. I—IV lic. 15.05
Matematyka w szkole 16.40 Dla
młodych widzów: „Ekran z brat-
kiem” 17.40 Z cyklu „Zwyczajnie
i obrzędy” — kolorowy progr.
folkloryst. z udziałem podhalań-
skich zesp. ludowych 18.10 Kro-
nika Pomorza Zachodniego 18.30
„Mister eksportu” — progr. z
Poznania 19.05 TEST 19.20 Do-
branoc: Przygody Bolka i Lol-
ka 19.30 Dziennik 20.20 Teatr
Kobra: F. Durbridge — „Despe-
racy” 21.20 Wiadomości sportowe
21.40 Z cyklu: „Czym żyje świat”
22.10 „Jasnie pan” — humoreska
(z Gdańska) 23.00 ITP.
PROGRAM II
17.35 Z cyklu: „Tory i har-
monia świata” — odc. VI 17.45
Filmy animowane 18.00 Dla mło-
dzieży: „Delta” 18.30 „Hindusa
baśń” — jug. progr. balet. 19.00
Kalejdoskop sportowy 19.20 Do-
branoc 19.30 Dziennik 20.20 Z
cyklu: „Zakłady, których nie
było” — Police (ze Szczecina)
20.50 Parada przebojów — progr.
rozrywk. słowackiej TV 21.35
„Dekameron — czyli cudowne
przytrafienie pewnego niebosz-
czyka” — film TVP 22.10 „Je-
sien w Austrii” — rep.
PIĄTEK — 27 IX
PROGRAM I
TV TR: 6.30—7.00 Powtórz.
wykładów z j. polskiego — 1. 17
i fizyki — 1. 2 12.45 J. polski
— 1. 44 i 13.25 Hodowla — 1. 39
9.00 Geografia dla kl. V 9.35 Z
serii „Janosik” — odc. X „Wszy-
scy na jednego” — film TVP
11.05 Dla kl. II 16.20 Redakcja
Szkoła zapowiada 16.40 Dla
dzieci: Pora na Telefora 17.20
WF receptą na zdrowie 17.40 Dla
młodzieży 18.05 Piosenki z Wa-
łowa Chrobrego (ze Szczecina)
18.20 Kron. Pomorza Zach. 18.40
Dialogi historyczne 19.10 Przy-
pominamy, radzimy 19.20 Do-
branoc — chłopiec z plakatu
19.30 Dziennik 20.20 „Wszyscy
na jednego” — powtórz. filmu 21.05
Panorama 21.45 Wiad. sportowe
21.55 Z cyklu: „Mój program” —
przedstawia W. Hańcza.
PROGRAM II
17.20 Z cyklu: „Ludzie i spra-
wy” 17.50 Koncert WOSPR i TV
— w progr. I symfonia K. Pen-
dereckiego 18.20 „Gość ze Skor-
piona” — odc. III (ostatni) fil-
mu ser. prod. NRD 19.20 Do-
branoc 19.30 Dziennik 20.20 Spot-
kanie z piosenką 21.05 „Powrót
na miejsce wypadku” — film
fab. jug. 22.40 TEST.
SOBOTA — 28 IX
PROGRAM I
TV TR: 6.30 i 7.00 Powtórz.
wykładów z hodowli — 1. 39 i
j. polskiego — 1. 44 7.45 Mate-
matyka — 1. 23 i 8.20 Uprawa
roślin — 1. 16 9.00 „Ukryte swia-
to” — film fab. prod. CSRS
10.30 TV Informat. Wydawniczy
10.55 Z cyklu: „Czas i ludzie”
— film dok. włoski 12.30 W sta-
rym kinie 13.30 Powiatowa me-
tropolis — reportaż 13.50 „Z róż-
nych stron świata” — fragm.
koncertu VI Międzynarod. Festi-
walu Pieśni i Tańca z udz.
zespołów Austrii, Bułgarii, CSRS,
Francji, Grecji, NRD, Polski,
Rumunii, Węgier, Włoch i
ZSRR 14.30 Z cyklu: „Szare na
złote” 14.55 „Wakacje i pio-
senka” — progr. rozrywk. z u-
działem solistów zagranicznych
i młodzieży Trójmiasta 15.55 Dla
dzieci: „Sobótka” 16.25 Dla mło-
dzieży: harcerskie popołudnie
17.15 Pieśni F. Chopina śpiewa
D. Paziukówna 17.35 Sprawozd.
z meczu piłki ręcznej mężczyzn
o Puchar Bałtyku Polska —
Szwecja 18.30 Pegaz 19.20 Do-
branoc: Pudelko z zabawkami
19.30 Monitor 20.20 „Gratulacje,
ma pan syna” — film fab. prod.
USA 21.30 „Teraz mamy jak
nowy...” — progr. rozrywk.
Wiad. sportowe i kronika Fucha-
ru Bałtyku w piłce ręcznej me-
czu oraz sprawozd. z meczu
ZSRR — NRD 23.20 „Co kto lu-
bi” — progr. rozrywk. prowa-
dzi M. Pawlikowski.
PROGRAM II
15.45 „Za kierownicą” — mag.
motoryzacji 16.15 „144 przeboje”
— progr. rozrywk. węg. TV
17.15 Z cyklu: „Nic nowego” —
przed kamerami S. Kobylski
17.45 „Ciche wody” — film fab.
prod. ang. 18.40 Mała Encyklo-
pedia Zwierząt — odc. XV —
„Nosorożce” — ser. film dok.
prod. franc. 19.20 Dobranoc 19.30
Monitor 20.20 „Menażeria cesa-
rzowej Filissy” — w wykon.
zesp. Pantomimy Wrocławskiej
21.35 „Nareszcie poniedziałek” —
film fab. prod. węg. 23.05 „Spot-
kanie u Sadowskich” — progr.
rozrywkowy.

Władze miejskie Neubrandenburga gośćmi Koszaliny

KOSZALIN. Od czwartku gośćmi Koszaliny i powiatu są członkowie delegacji władz miejskich Neubrandenburga z I sekretarzem DITTEREM MUELLEREM i nadburmistrzem, HEINZEM HAHNEM. W piątek podejmowano delegację z Neubrandenburga w Ratuszu, gdzie przekazano gościom symboliczne klucze od miasta.

W sobotę gośćmi opiekowali się gospodarze powiatu koszańskiego. Dzisiaj delegacja z Neubrandenburga opuści Koszalin. (wmt)

Susz ziemniaczany z tegorocznych zbiorów

SŁUPSK. Wcześniej niż w latach ubiegłych rozpoczęto w tym roku produkcję suszu ziemniaczanego w Koszalińskim Przedsiębiorstwie Przemysłu Ziemniaczanego w Słupsku i Drawsku. Lepsze są też prognozy, bo przewidywaną produkcję zapewnią 72 tys. ton zakontraktowanych ziemniaków. Wczesne rozpoczęcie kampanii możliwe było dzięki dostawom ziemniaków wczesnych (odmiany fionia), których wegetacja kończy się w sierpniu.

Jak informuje dyrektor, Eugeniusz Kluf, pracę zorganizowano na 3 zmiany, a dobową produkcję platków sięga 15 ton. Wyniki są dobre, mimo że w tym roku zatrudniono o 80 osób mniej.

Tegoroczne zadania są wyższe od zeszłorocznych o ponad 30 procent, wyprodukuję się 400 ton suszu ziemniaczanego więcej. Podstawowym asortymentem jest puree ziemniaczane oraz 7 koncentratów: kluski ruskie i kaszubskie, krokiety, frytki, kuleczki słoików i paczki pikantne. Przewiduje się także produkcję wosną z ziemniaków kopcowanych.

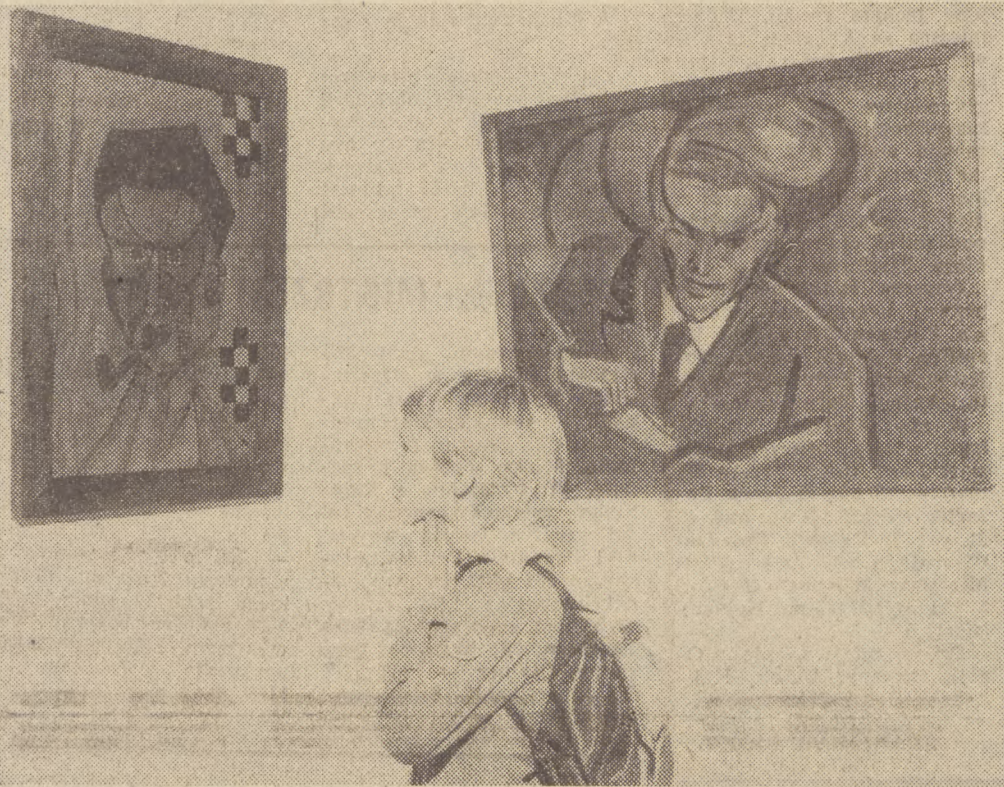
Agencja Reklamy zorganizowała w tym roku pokazy żywienia turystycznego w Kołobrzegu, Gdańsku i Sopocie. Puree ziemniaczane, produkowane w Słupsku, wyróżniono złotym medalem. Najwyższym jednak uznaniem dla jakości wyrobów jest dyplom ministra handlu wewnętrznego, przyznany za placki ziemniaczane w konkursie „Dobre — Ładne — Poszukiwane” na Krajowych Targach w Poznaniu „Jesień-74”.

Nie można pominąć zamierzeń inwestycyjnych. W pierwszej kolejności będzie budowana przechowalnia ziemniaków (zakładzenie w 1977 r.), co pozwoli wydłużyć cykl produkcji do 250 dni w roku, wyeliminuje też sezonowość w produkcji i zatrudnieniu.

W kolejności nastąpi rozbudowa oddziału produkcyjnego suszów ziemniaczanych, budowa oddziału produkcji ziemniaków obieranych i konserwowanych.

Tymczasem jednak do ZPPZ co kilka minut wjeżdżają samochody i ciągniki pełne ziemniaków z tegorocznych zbiorów, a w najbliższych dniach przewiduje się jeszcze większe dostawy, bo przecież wykopki rozpoczynają się na dobre. (mef)

Twórczość TYTUSA CZYŻEWSKIEGO



SŁUPSK. Do końca października br. będzie można obejrzeć w Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku, niedawno otwartą wystawę pn. „Twórczość Tytusa Czyżewskiego”. Muzealne sale są wypełnione obrazami olejnymi, gwaszami, akwarelami i rysunkami, pochodzącymi ze zbiorów muzeów w kraju oraz kolekcji prywatnych. Są także eksponowane rozprawy na temat sztuki i tomiki poezji Tytusa Czyżewskiego.

Zwiedzając wystawę nietrudno zauważyć, że malarstwo Tytusa Czyżewskiego przechodziło różne fazy; tworzył obrazy wielopłaszczyznowe, a pozostałe malowidła mają akcenty kubizmu i uroku polskiego malarstwa ludowego. Podróże po Hiszpanii i Francji, natchnęły artystę do wprowadzenia koloryzmu w swojej twórczości, co odzwierciedlają obrazy martwych natur, portrety oraz pejzaże. Ta zmienność nie przeszkodziła jednak T. Czyżewskiemu w kształtowaniu i wzbogacaniu własnej wizji malarskiej.

Podczas wystawy są także wyświetlane filmy o życiu i twórczości Tytusa Czyżewskiego. (wir)

Fot. I. Wojtkiewicz

Młodzież a plan rozwoju regionu

KOSZALIN. Na ostatnim plenarnym posiedzeniu Powiatowej Rady Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej młodzież dyskutowała nad programem rozwoju miasta i powiatu. Jak widzi młodzież swoją rolę w realizacji perspektywicznego planu rozwoju miasta i powiatu? Z tym pytaniem zwróciliśmy się do przewodniczącego Powiatowej Rady FSZMP, Ryszarda Ówika:

— Wszystkie trzy zasadnicze kierunki rozwoju naszego regionu: przemysłowy, rolniczy i turystyczny stwarzają młodzieży szeroką płaszczyznę do działania. Jednym z ważniejszych warunków realizacji omawianych zamierzeń będzie napływ nowych kadr. Chodzi tu nie tylko o ilość ludzi, ale przede wszystkim o to, jakimi kwalifikacjami będą oni dysponować. Z tego wynikają wnioski dla organizacji młodzieżowych: mobilizując młodzież do dobrej nauki musimy także stworzyć klimat uznania dla rzetelnej wiedzy. Trzeba też rozwijać takie formy działania, jak: turnieje młodych mistrzów techniki i gospodarności, olimpiady wiedzy rolniczej itd. Chcemy także ułatwić młodzieży zdobywanie dodatkowej wiedzy z pokrewnych do wykonywanego zawodu specjalności.

— We wszystkich spotkaniach i dyskusjach z młodzieżą jednym z ważnych poruszanych problemów jest budownictwo mieszkaniowe. Jak tutaj widzą swój udział?

— W organizacjach młodzieżowych jest bardzo dużo młodych ludzi zatrudnionych lub też uczących się w szkołach przygotowujących do pracy w resorcie budownictwa. Jak dotąd w Koszalinie patronackie formy budownictwa mieszkaniowego dają mniejsze efekty, niż patronat młodzieży nad budową innych obiektów. Nadal będziemy udzielać pomocy w budowie szkół i placówek oświatowych. Mamy tu już pewne doświadczenia — przy budowie Technikum Budowlanego młodzież wybudowała pawilon, pomagała przy budowie koszańskiego amfiteatru, teraz uczniowie Technikum Mechanicznego pracują przy budowie nowego obiektu swojej szkoły. Chcielibyśmy aby tak dobrze układała się nasza współpraca ze Spółdzielnią Mieszkaniową i KPZ w przypadku patronackiego budownictwa mieszkaniowego.

Notowała: W. TRZCIŃSKA

Sympatyków białego sportu...

...W SŁUPSKU zapraszamy w niedzielę (22 bm) o godz. 9 na korty tenisowe Stadionu 650-lecia. Odbędzie się tam finały zawodów tenisowych, zorganizowane przez sekcję tenisa ziemnego przy Zakładach Żywnościowo-Młynarskich i Słupskich Zakładach Sprzetu Okrętowego. Organizatorzy zawodów ufundowali dla zwycięzców atrakcyjne nagrody. (wir)

PROGRAM I

6.25 i 6.55 TV TR: Matematyka i 1. 22 i Mechanizm rolnictwa
7.25 TV kurs rolniczy
8.00 Przypomnijmy, radzimy
8.10 Alarm przeciwpożarowy trwa
8.20 Bieg po zdrowie (ze Szczecina)
8.30 Nowoczesność w domu i zagrodzie
8.55 Program dnia
9.00 Dla młodych widzów: Te leranek
10.20 Antena
10.35 „Kaukaska branka” film fab. prod. radz.
11.55 Dziennik (kolor)
12.15 Program wiejski
12.50 „Wielkopolska tańczy i śpiewa” Wyk.: Zesp. Pieśni i Tańca Wielkopolska
13.15 Nie tylko dla pań
13.40 Piórkami i węglem
14.05 Dla dzieci: „Hej z nogi na nogę” (z Krakowa)
15.05 Ex-libris
15.15 Wielka gra
16.05 Losowanie Toto-Lotka
16.20 „Moja Warszawa” — film TVP (kolor)
16.35 Refleksje obywatelskie
16.50 Tele-echo (kolor)
17.40 Reportaż
18.10 Sportowy magazyn sprawozdawczy
19.15 Dobranoc: Gawędy wujka Remusa (kolor)
19.30 Dziennik (kolor)
20.20 „Trybuna Ludu” swoim czytelnikom — koncert

Dojazd na Górę Chełmską

KOSZALIN. Dzisiaj, aby ułatwić koszańszczaninom dojazd na odbywające się na Górce Chełmskiej imprezy z okazji święta „Głosu Koszańskiego” MPK uruchamia od godz. 14 dodatkową linię autobusową. Autobusy będą odjeżdżały co kwadrans (po czynając od godz. 14 do godziny 20) z przystanku przy ul. 1 Maja. Cena biletu — 2 zł. (wmt)

W „Muzie” nie będzie „Potopu”

KOSZALIN. Za naszym pośrednictwem kierownictwo kina „Muza” przeprosza wszystkich, którzy kupili bilety lub wybierali się na za powiadane projekcje „Potopu” w tym kinie. Z powodu złego stanu technicznego kopii, film będzie nadal przez kilka jeszcze dni wyświetlany w „Adrii”. Bilety zakupione na „Potop” należy zwracać do kasy kina „Muza”. (wmt)

ZDARZENIA I WYPADKI

WYCZORAJ W NOCY. na ul. Waryńskiego w Koszalinie, obywatel NRD, prowadząc samochód osobowy zginił z nie ustalonych przyczyn zjechał na lewą stronę jezdni, woczył się na trawnik, rozbił motocykl za parkowany na poboczu i następnie wpadł na drzewo. Kierowca odniósł obrażenia i został przewieziony do Szpitala Wojewódzkiego.

POMIEDZY Dobrociechami i Jatynia w pow. koszańskim, przedwczoraj w południe, Edward T. prowadził z nadmierną szybkością samochód żuk i na prostej drodze uderzył w drzewo. Rannego kierowcę umieszczono w Szpitalu Powiatowym w Białogardzie. (hz)

TELEWIZJA

21.30 „Romeo i Julia” przy końcu listopada” — film fab. prod. CSRS
22.55 Informacyjny magazyn sportowy
23.55 Program na poniedziałek

PROGRAM II

13.15 Program dnia
13.20 „Akademik” — progr. publicystyczny
13.40 „Koncert w porcie” — progr. TV NRD
14.15 Bitwy, kampanie — dowódcy
14.45 „Złote wrota” — Teatrzyk Piosenki Dziecięcej słowackiej TV
15.45 Szkło w architekturze (kolor)
16.10 Studio Jazzowe PR
16.40 Świat, obyczaje, polityka
17.10 Klub Filmowy: „Morze trawy” — film fab. prod. USA
19.15 Dobranoc
19.30 Dziennik (kolor)
20.20 Teatr Faktu: „Spór o Sienkiewicza” — cz. I — „Arcydział” Wyk.: K. Chmiel, W. Kowalski, S. Śródka, Stanisław Zaczek i inni
21.30 „Sto lat Folies Bergere” (kolor)
22.40 „Albrecht Dürer” — artysta epoki Renesansu (kolor)
23.00 Program na poniedziałek

CO,
gdzie,
KIEDY

KOSZALIN
Apteka nr 10, ul. Zwycięstwa 32, tel. 222-88.
SŁUPSK
Dyżurnie apteka nr 51 przy ul. Zawadzkiego 3, tel. 41-80

KOSZALIN
SALA BAŁTYCKIEGO TEATRU DRAMATYCZNEGO g. 13 — Awans (bilety wysprzedane!)

SŁUPSK
SALA BAŁTYCKIEGO TEATRU DRAMATYCZNEGO g. 13 — Występy baletu z Neustrelitz.

KOSZALIN

ADRIA — Potop, cz. I (polski, od l. 11) — g. 16 i 19.15
Poranki — g. 11 i 13 — Tropiciel śladów (rumuński, od l. 11)

KRYTERIUM (kino studyjne) — Złoto Mackenny (USA, l. 16) pan. — g. 17 i 19.30
Poranek — g. 12 — Przedpotopowe kłopoty (polski, od l. 7)

ZACISZE — Gniazdo (polski, l. 11) pan. g. 12, 17.30 i 20

MUZA — Absolwent, (USA, l. 16) pan. — g. 17.30 i 20.
Poranek — g. 11 — Bitwa o Kozi Dwór (polski, od l. 9)

MŁODOŚĆ (MDK) — Barwy walki (polski, l. 14) — g. 17.30
Poranki — g. 11 i 13 — Za siódma bajka (polski, od l. 7)

ZORZA (Sianów) — Sindbad (weg., l. 16)

FALA (Mielno) — Lautarzy (radz., l. 14) pan.

JUTRZENKA (Bobolice) — Śmierć czarnego króla (CSRS, od l. 16).

PROGRAM I

Wlad., 6.00, 7.00, 8.00, 9.00
10.00, 12.05, 16.00, 19.00, 23.00,
24.00, 1.00, 2.00 i 2.55.
5.35 Melodie na niedzielę 6.05
Kiermasz pod Kogutkiem 7.05
Wiadomości sportowe 7.15 Polska
Kapela pod dyr. F. Dzierżanowskiego 7.30 Moskwa z melodią i
piosenką 8.15 Po jednej piosence
8.30 Przekrój muzyczny tygodnia
9.05 Fala 74 9.15 Radiowy
Magazyn Wojskowy 10.05 Radio
wy Teatr dla Dzieci Młodszych:
„Powódź w Dolinie Mumin-
ków” 10.25 Mistrzowie wiedeń-
skiej operki 11.00 Niedzielnia
musicorama 11.57 Sygnał czasu
i hejnał 12.10 Publicystyka międzyna-
rodowa 12.15 Muzyczny po-
ranek filmowy 12.45 Dla was
gramy i śpiewamy 13.00 Wesoły
Autobus 14.00 Recital z pauzą —
zespół „Pro Contra” 14.10 Tygod-
niowy przegląd prasy 14.20 Recital z pauzą — zespół „Pro
Contra” 14.30 W Jezioranach
15.00 Koncert zyczeń 16.05 „Fantazy” — słuchowisko wg drama-
ty J. Słowackiego 18.15 Komunika-
ty Totalizatora Sportowego
i wyniki gier liczbowych 18.23
3XR — radiowa rewia rozrywkowa
18.53 Dobranoc 19.15
Przy muzyce o sporcie 20.00
Dyskusja na tematy międzynarodowe
20.15 Poezja w piosenie
20.40 Z teatralnego afisa —
aud. 21.00 Gwiazdy jazzu 21.30
Radiowariete 22.30 Rewia piosenek
— zapowiada L. Kydryński
23.05 Ogólnopolskie wiadomości
sportowe 23.20 Gra „Dixeland-
Alli — Stars” 23.30 Miła muzyka
na smyczki 0.05 Kalendarz
Kultury Polskiej 0.10—2.55
Program nocny z Rzeszowa.

PROGRAM II

Wlad.: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30
8.30, 11.30, 18.30, 21.30 i 23.30.
3.00 Początek programu 3.03—
5.30 Tu Auto-radio radiostacja
kierowców 5.35 Melodie rozrywkowe
6.10 Kalendarz Radiowy
6.15 Mozaika polskich melodii
ludowych 6.35 Wiadomości sportowe
6.40 Niedzielnia pozytywna
7.35 Felieton literacki 7.45 W
rannych pantoflach 8.25 Zawsze
w niedzielę 8.35 Publicystyka
międzynarodowa 8.45 Piosenki
staropolskie 9.00 Miłość
przed południem — mag. literacki
9.30 R. Downes gra utwory
Bacha na organach Royal Festival
Hall w Londynie 9.50
Tygodniowy przegląd prasy 10.00
Poznajemy „Płytołecę Polskich
Nagrań” — aud. 10.30 „Wspólny
adres” — IX odcinek powieści
warszawskiej, napisany przez M.
Sadzewicza 11.00 Studio Młodych:
Rozgłoszenia Harcerska 11.40
Anegdota i fakty 11.57 Sygnał
czasu i hejnał 12.05 Felieton
muzyczny J. Waldorffa 12.35 Czy
znasz te książki? — zagadka literacka
13.00 Poranek symfoniczny
twórczości Schuberta i Rach-
maninowa 14.00 Podwieczorek
przy mikrofonie 15.30 Radiowy
Teatr dla Dzieci i Młodzieży:
„Strachy babci Bidonowej” —
sluchowisko 16.00 M. Ravel: sym-
fonia choreograficzna „Daphnis
et Chloe” 16.30 Koncert chopi-

na falach średnich 185.2 i 202.2 m
oraz UKF 69.92 MHz.

9.00 Wiersze Wernera Zinde-
manna z Neubrandenburga w
tłumaczeniu Henryka Piotrowskiego
9.10 Ty tu nie wiesz
synu — opowiadanie Czesława
Kurjata 11.00 Koncert zyczeń
22.00 Lokalne wiadomości sportowe

22 WRZEŚNIA
NIEDZIELA
TOMASZA

TELEFONY

KOSZALIN I SŁUPSK

97 — MO
98 — Straż Pożarna
99 — Pogotowie Ratunkowe
(tylko nagłe wypadki)
227-11 (w Koszalinie) — Mie-
dziozowy Telefon Zaufania.

DYŻURY

TEATR

TRU DRAMATYCZNEGO — g. 17
— Występy baletu z Neustrelitz.

KINO

SŁUPSK

MILENIUM — Potop I cz. (pol.
l. 11) szerokoformatowy — g. 14,
17 i 20
Poranek: Przygody Robinsona
Cruzoe (radz. l. 7) pan. — g.
11.30
POLONIA — Piękny listopad
(wl. l. 18) — g. 16, 18.15 i 20.30
Poranek — g. 11.30 i 13.45 —
Dziwczynna na miotle (czeski, l.
11)

USTKA
DELFIN — Zapis zbrodni (pol-
ski, l. 16) — g. 16, 18 i 20
Poranek: g. 12 — Krzyżacy (pol-
ski, l. 12) pan.
GŁÓWCZYCE
STOLICA — Pilnujcie ludzi
(NRD, l. 14) — g. 13.

DEBNICA KASZUBSKA
JUTRZENKA — Zazdrość i me-
dyceyna (polski, l. 16) — g. 16 i 18
Poranek: g. 14.

DAMNICA
RELAKS — Orle piórko (cze-
ski, l. 14) pan. — g. 13.

RADIO

nowski z nagrań J. Olejniczaka
16.55 F. Mendelssohn-Bartholdy:
scherzo z muzyki do „Śnu no-
cy letniej” Szekspira. Ork.
Symf. NBC dyr. A. Toscanini
17.00 Warszawski Tygodnik Dźwię-
kowy 17.30 B. Bartók: diverti-
mento na ork. smyczkową 18.00
Kto ma żytko, ten ma wszyst-
ko” — echa Centralnych Doży-
nek w Poznaniu 18.35 Felieton
13.45 Kabarek reklamowy 19.00
„Ermida albo Królewna Paster-
ska” — słuchowisko wg komedii
St. H. Lubomirskiego 20.00
Konfrontacje literacko-operowe:
„Wilhelm Tell” 21.00 Wojsko,
strategia, obronność 21.15 Gwia-
zdy współczesnych scen opero-
wych 21.30 Siedem dni w kra-
ju i na świecie 21.50 Chansons
Josquina de Pres 22.00 Lokalne
wiadomości sportowe 22.10 Zwy-
cięcy międzynarodowych kon-
kursów muzycznych: gra wio-
lonczelista D. Szafran 22.30 Poe-
tycki koncert zyczeń w oprac.
B. Ostromeckiego 23.00 Polska
muzyka kameralna 23.35 Jazz
24.00 Zakończenie programu.

PROGRAM III

Wlad.: 6.00
Ekspresem przez świat: 8.30, 14.00
i 19.30.
6.05 Melodie-przebudzanki 7.00
Instrumenty śpiewają 7.15 Poli-
tyka dla wszystkich 7.30 Postu-
chajmy jeszcze raz 8.35 Niedziel-
ne rytmy 9.00 Śmierć Artemia
Cruz 9.10 Gra i śpiewa zespół
M. Manna 9.25 Program dnia
9.30 Gdy się mówi „A” — aud.
9.50 Grajacie listy — aud. 10.15
Ilustrowany Magazyn Autorów
11.15 Wielkie recitale, S. Richter
we Włoszech (III). — aud. 12.05
„Bakterie miały wygrać wojnę”
— IV część słuchowiska doku-
mentalnego D. Kudelskiego 12.30
Miedzy „Bobino” a „Olympia”
13.00 Na saksofonie gra E.
Harris 13.15 Przebieg z nowych
płyt 14.05 Peryskop 14.30 U źró-
deł samby 14.45 Za kierownicą
15.10 Na estradzie i w studiu —
E. Fitzgerald 15.40 Gra W. Na-
bny 15.50 Na estradzie
w studiu — L. Armstrong 16.15
Nieznane o znanych: J. Czecho-
wicz — aud. 16.15 Na estradzie
i w studiu — Ch. Aznavour 17.05
„Śmierć Artemia Cruz” 17.15 Za
praszamy do studia — M. Rode-
wicz — aud. 17.40 Wizerunki of-
cyzyste — aud. 17.55 Mini-max
18.30 „Obecność” — słuchowisko
wg opowiadania „Dobro mart-
wych reki” G. Greene’a 19.02 Na
estrady i w studiu — M.
Grechuta 19.20 „Uśmiech fortu-
ny” — grają G. Burton i K.
Jarrett 19.35 Muzyczna pocztka
UKF 20.00 Pół wieku z Poli-
hymnia — gawęda 20.16 Dygre-
sie muzyczne 20.50 Wiersze A.
Pogonowskiej 21.10 Polski Jazz:
monografie płytowe — zespół
„Paradox” — aud. 21.40 „Gdy
ś nie ka” — w wyk. grupy
„Led Zennellin” 21.50 Opera
godnia 22.00 Fakty dnia 22.06
Gwiazda siedmiu wieczorów

KOSZALIN

towe i wyniki „GRYF”
Uwaga: od 18.30 do 21.00 w
UKF 69.92 MHz ogólnopolski pro-
gram stereofoniczny.

PZG L-2

SPORT

Duże emocje pod siatką

Koszalinianie lubią siatkówkę. Potwierdzeniem tego była wypełniona wczoraj widownia MOSTIW. Na międzynarodowy turniej w piłce siatkowej mężczyzn z udziałem zespołów Neu-Brandenburga oraz AZS Słupsk i SZS-AZS Koszalin przybył komplet widzów. Uroczystego otwarcia zawodów dokonał prezes Wojewódzkiej Federacji Sportu Antoni Bernatowicz.

Imprezę zainaugurowało spotkanie między zespołami siatkarzy NRD i AZS Słupsk. W chwili, gdy od dawaliśmy gazetę do druku, jeszcze trwały pojedynki. Pierwszy set zakończył się zwycięstwem słupszan 3:1 (15:10, 16:14, 8:15, 15:1).

Pełne wyniki sobotnich i niedzielnych meczów turnieju, podamy w dniu jutrzejszym.

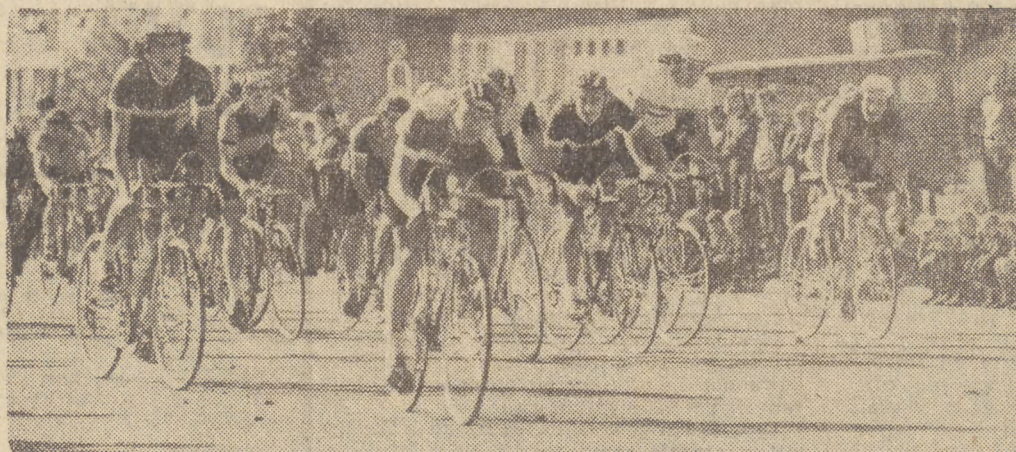
Dzisiejsze finały rozpoczną się o godz. 16.

Brydż sportowy

Koszalin - Słupsk

Wczoraj, w koszalińskim MPiK rozpoczął się szósty mecz brydża sportowego pomiędzy Koszalinem a Słupskiem, zorganizowany z okazji święta „Głosu Koszalińskiego”. Organizatorem meczu jest sekcja brydża sportowego Wojewódzkiej Federacji Sportu. Barw Koszalina bronią zawodnicy „Pedagoga”, WDK i koszalińskiej Gwardii. W drużynie Słupska występują brydżyści LZS Słupsk, Piast I i II. Jutro zakończenie rozgrywek. (ebe)

IMPREZY SPORTOWE „GŁOSU”



Czesław Lang bezkonkurencyjny

Piękna słoneczna pogoda sprzyjała wczoraj kolarzom, którzy zainaugurowali imprezy sportowe święta „Głosu Koszalińskiego”. Mimo wczesnej popołudniowej pory wzdłuż alei Aleksandra Zawadzkiego, ulicy Władysława IV i Rutkowskiego ustawiły się szpalery mieszkańców tego największego osiedla mieszkaniowego w stolicy województwa.

Sympatycy kolarstwa mieli powody do zadowolenia. Przez 25 okrążeń (45 km) emocjonowali się piękną walką kolarzy walczących o puchar prezydenta Koszalina.

Na starcie imprezy stanęła czołówka kolarzy szczecińskich Czarnych, Birkuta Goleniów, Spółdzielcy Koszalin, Baszty Bytów, LKS Lech Czaplinek, PWPGR Złotów. Wśród doborowej stawki stanął faworyt imprezy naszej gazety, uczestnik tegorocznych mistrzostw świata w Montrealu, torowy mistrz Polski — Czesław Lang z Bytowskiej Baszty. Obok niego stanęli — dobrane znani sympatycy sportu w województwie kolarze: Jacek Pożarlik z go-

leniowskiego Birkuta oraz Posadzki, Kunejko i Kałużny z Czarnych Szczecin.

Zaraz po starcie na czoło stawki wysunął się Czesław Lang, który zdobył punkty na pierwszym lotnym finiszu. Również drugie okrążenie rozegrane zostało pod dyktando mistrza Polski na torze.

Na półmetku wyścigu zdecydowanie prowadził Czesław Lang. Kolarz bytowski aż 10 razy meldował się jako pierwszy na linii lotnych premiów. Tuż za jego plecami toczyli walkę o najlepsze lokaty Pożarlik, Posadzki, Bierkus, Kałużny i Ogieł.

Po minięciu półmetka już było wiadomo, że zwycięzca imprezy — o ile tylko nie będzie krakusy — zostanie kolarz bytowski, który z każdym kilometrem powiększał swoją przewagę nad rywalami.

Po przejechaniu 28 kilometrów bytowanin zdublował grupę zawodników. Jego przewaga nad drugą grupą, w której ton nadawał Pożarlik zmniejszyła się do około 200 metrów. Zdublowanie czołówki było już tyl-

ko kwestią paru okrążeń. Na 35 kilometrze stało się to faktem. Przez resztę okrążeń czwórka zawodników jechała razem. Drugie miejsca za Langiem zajmował z reguły Pożarlik, i tym samym zapewnił sobie drugie miejsce w generalnej klasyfikacji. Za ich plecami zacięta walka o 3 i 4 miejsce stoczyli Posadzki i Bierkus. Zwycięsko wyszedł z niej Posadzki, ale należy podkreślić dobrą jazdę juniora Bierkusa.

Impreza miała bogatą oprawę. Uroczystego wręczenia Pucharu Prezydenta Koszalina dokonał prezes Wojewódzkiej Federacji Sportu, Antoni Bernatowicz.

A oto generalna klasyfikacja naszej imprezy: 1) Czesław Lang (LKS Baszta Bytów) — 58 pkt 2) Jacek Pożarlik (Birkut Goleniów) — 21 pkt 3) Ryszard Posadzki (Czarni Szczecin) 18 pkt 4) Mirosław Bierkus (Birkut) 5 pkt 5) Marian Kałużny (Czarni) — 3 pkt.

Dalsze miejsca zajęli: Ogieł, Błaszny, Durek, Kalibabski, Sobczyński.

STANISŁAW FIGIEL

Puchar WFS dla Mancewicza

Do hali koszalińskiej Gwardii przyszli wczoraj najwerniejsi sympatycy dżudo. Z okazji święta naszej gazety, rozegrano wojewódzki turniej kwalifikacyjny z udziałem zespołów kilkakrotnego mistrza Polski juniorów — Gwardii i słupskiego Gryfa.

W klasyfikacji drużynowej zwyciężyli gospodarze. Pu-

char WFS dla najlepszego technika turnieju otrzymał Marek Mancewicz z koszalińskiej Gwardii.

Oto najlepsi w poszczególnych kategoriach: 52 kg — Rybczonek, But (obaj Gwardia), Kijowski (Gryf); — 56 kg — Żyluk, Pater (obaj Gwardia), Orgas (Gryf); 65 kg — Kwiatkowski (Gryf) Pa-

rus i Mól (Gwardia); 75 kg — Mancewicz, Maliszewski (obaj Gwardia), Stankiewicz (Gryf).

Uroczystego wręczenia pucharu oraz dyplomów i pamiątkowych proporczyków dokonali wiceprezes WFS Marian Kandziak i red. Stanisław Figiel.

STANISŁAW FIGIEL

Piękny prezent na święto „Głosu”

Stal Stocznia — Gwardia 0:2

(Tel. wł.) Po serii pechowych niepowodzeń piłkarze koszalińskiej Gwardii odnotowali na swoim koncie zwycięstwo nad groźną drużyną szczecińskiej Stoczni. Cieszą się dwa punkty a zwłaszcza styl w jakim zwyciężyła nasza drużyna. Oby to było zapowiedzią lepszych czasów i marszu w górę tabeli.

Z informacji, którą uzyskaliśmy bezpośrednio po meczu wynika, że po wyrównanej pierwszej połowie, w drugiej inicjatywę przejęli gwardziści. Cieszy to tym bardziej, że jak pamiętamy, w ostatnich meczach koszalanie tracili bramki właśnie pod koniec spotkania.

A oto krótka relacja z meczu.

Po wyrównanej pierwszej połowie, w której obie strony miały okazję do zdobycia goli, wynik miał być rozstrzygnięty w ostatnich 45 minutach. W 58 minucie bramkę dla Gwardii uzyskał

debiutujący w ligowym zespole Chodor. W 11 minut później nasz najlepszy strzelec — Palka, przypieczętował zwycięstwo, uzyskując drugiego gola.

Do końca spotkania wyniki nie uległ zmianie. W opinii trenera gwardzistów, Stefana Klemczaka, wyróżnić należy tym razem całą drużynę. Wszyscy zagraли bardzo ambitnie i zrealizowali przedmeczowe założenia.

Widzów około 6 tysięcy. Sędziowali: Strzelecki (sędzia główny) oraz Wachowiak i Szymański (liniowi), wszyscy z Bydgoszczy.

Za tydzień Gwardia zmierzy się w kolejnym meczu z Zawiszą. Tym razem w Koszalinie, przy dopingi własnych kibiców.

W pozostałych wynikach II ligi padły następujące wyniki: Stomil — Warta 2:0, Ursus — Stoczniovec 2:1, Piast — Star 0:0.

PĘDZISZ — MISTRZEM ŚWIATA

W pierwszym dniu Mistrzostw Świata w strzelectwie kulowym, rozgrywanych w szwajcarskiej miejscowości Thun, reprezentacja Polski zdobyła 3 medale. W strzelaniu z karabinka pneumatycznego tytuł mistrza świata wywalczył Eugeniusz Pędzisz, uzyskując 384 pkt. Srebrny medal zdobył z tym samym wynikiem reprezentant USA Bassham, a brązowy jego rodak Cramer — 383 pkt. W klasyfikacji drużynowej triumfował zespół RFN —

1518 pkt. przed USA — 1516 pkt. i Polską — 1512 pkt.

Wśród kobiet w tej samej konkurencji na podium stanęły trzy reprezentantki ZSRR. Zwyciężyła Ratnikowa — 386 pkt. przed Bojko — 384 pkt. i Zarina — 380 pkt. Zespołowo zawodniczki Związku Radzieckiego zdobyły złoty medal ustanawiając rekord świata wynikiem 1150 pkt. Srebro przypadło Polakom — 1121 pkt., a brąz — reprezentantom RFN — 1111 pkt.

Niepowodzenie w Manili

Na Mistrzostwach Świata w podnoszeniu ciężarów zanotowaliśmy pierwszą przykre niespodziankę. Typowany do medalowego miejsca Polak — Smalczer, niestety nie zdołał wywalczyć medalu. W walce muszej zwyciężył: Złoty medal zdobył Irańczyk — Nasiri 232,5 kg przed Koeszegi (Węgry) — 232,5 kg i Hirokoshi (Japonia) 227,5 kg. Smalczer zajął czwarte miejsce wynikiem 222,5 kg.

Zwycięstwo w Pucharze Davisa

Polscy tenisiści zakwalifikowali się do II rundy Pucharu Davisa, prowadząc z drużyną Portugalii 3:0. W następnej rundzie polscy tenisiści spotkają się z silną drużyną Szwecji. Mimo że gospodarzami będą Polacy, zwycięstwo ze Szwedami (o ile wystąpią z Borgiem) będzie prawie niemożliwe.

„OZDZIAŁ I

Wczesny, jesienny mrok osiadał na pnich drzew i przydrożnych krzakach. Zerwał się wiatr, potrząsnął gałęziami, zrzucając na ziemię kolorowe liście. Od nadciągających chmur powiało chłodem.

Kalina raz i drugi spojrzał ku górze. — Żeby jeno nie chciało padać — mruknął niespokojnie. — Plandeka nie plandeka, a jak lunie to i tak, mąka wilgoci nabierze. Psiakrew!

Żałował teraz, że się w miłynie zasiał. Ale młynarz, człowiek grzeczny i gościnny, naszykował pocztunek i tak zapraszał, że nijk nie można było odmówić. Wypili, pogadali, domową kielbasą zakąsili i tak jakoś zeszło. A teraz worki z mąką gotowe zamoknąć. Cholera jasna.

Znowu obejrzał się na niebo, które nabierało coraz ciemniejszej, oliwianej barwy, i machnął batem.

— Wiooo! — krzyknął. — Kiepy, skarognady wałach potrząsnął łbem, jakby zdziwiony, że mu każą przyspieszyć kroku pod tą płaszczyzną górę i ruszył niechętnie, niezbyt żwawym truchtem. Najwidoczniej nie był zadowolony ze swojego gospodarza.

Wydostali się na szczyt pagórka i teraz wóz potoczył się lżej po polnej drodze, pokrytej pożywką trawą i gnijącymi liśćmi.

— Wiooo! — powtórzył Kalina. — Zmierzało już na dobre. Koń, poczuwszy stajnię, bez zachęty przyspieszył kroku i szedł teraz dziarskim klusem, parszając od czasu do czasu. Wiszą pełnego łobu podzielała na niego otywco.

Kiedy wjeżdżali w obójście, upadły pierwsze krople deszczu.

Z ZEYDLER-ZBOROWSKI

KRZYŻÓWKA PRZEZ KROJU



Chłop wygramolił się z wozu i krzyknął grzmiącym głosem:

— Jasieeek!
Ze stodoły wypadł rozczochrany chłopak i w paru skokach znalazł się przy wozie.
— Spaleś draniu!
— Gdzieżby zaś... Kurym szukał, tej drogi, Kajs się zapodział.
— Mąkę znoś a żywo. Deszcz idzie.
Kalina sam dźwignął pierwszy z brzegu worek, a chociaż to było tylko osiemdziesiąt kilo zasapał się i poczuł jakby mu nogi zmiały w kolanach. „Starym” pomyślał i ogarnęła go złość.

Kiedy już mąka była pod dachem, wypręgli konia i zatoczyli wóz pod szopę. Obaj weszli do stajni.

— Chciałem z wami pogadać — powiedział Jasiek, nakładając karemu kantar.

Kalina zaniepokoił się. Takie „pogadanie” nigdy nie wróżyło nic dobrego.

— O czym chciałeś pogadać?
— Ze ja już u was nie będę pracował.
— Bo co? Zle ci u mnie? Krzywdzisz siebie.

— Krzywdować sobie nie krzywduję. Tylko, że...

— Tylko, że co?
— Tylko, że się żenię.
Kalina był wyraźnie zaskoczony.
— Żenisz się? Ty? A z kimże to?
— Z Łukasikową.
— Bój się Boga. Przecie to stara baba.
— Nie taka jeszcze stara. Ładną ma gospodarkę. Na swoim będę robił.

— Jeszcześ za młody na żeniactwo.
— Parę років przejdzie to już i taki młody nie będę — roześmiał się Jasiek. — A zawsze co na swoim to na swoim. Piękna gospodarka. Dom nowutki, z prawdziwej cegły stawiany, nie z żadnych tam betonów, dwadzieścia hektarów ziemi pierwszej klasy, bydło, konie, nawet taka bryczka jak kiedyś dziadziści mieli. Wszystko jak trza. Stary Łukasik był gospodarz, że ho. Panie świeć nad jego duszą. Kobita sama się zwała. Chłop w gospodarstwie potrzebny, a że jej się udało, no to...

— Rób jak uważasz — mruknął Kalina. — Żebyś jeno nie żałował.

— A czego mam żałować?
— Różnie się może przydarzyć. Mało to takich widziałem, co się przed wojną z dziećzami dla majątku żenili. A potem przysłała parcelacja i co? I po majątku.

— Teraz już nijkiej parcelacji nie będzie — powiedział wesoło Jasiek. — A jak się do gospodarki przyłożę...

Kalina markotny wyszedł ze stajni. Wiadomość o żeniactwie Jasika była dla niego prawdziwym ciosem. Tego się nie spodziewał. Jakże on sobie teraz da radę? Sam, bez pomocy... Trudno będzie, o j bardzo trudno i ciężko. Czuł się już stary, słaby, zmęczony.

(cdn)

„Głos Koszaliński” — ergas SW PZPR, Redaguje Kolegium — ul. Zwycięstwa 13/1135 (budynki WRZZ) 75-604 Koszalin (telefon), centrala — 279-21 (łączy ze wszystkimi działami) Red. soc. sekretariat — 226-93, o-cy red. soc. — 242-08 233-09, sek. red. — 251-01, i-co sek. red. — 251-57, Osiaty: Pałtyno-Spółczny — 251-14, Ekonomiczny — 243-53, Rolny — 245-59. Miejski — 224-99, Reportaż — 251-57, Sportowy — 251-40, 245-51 (wieczorem) (członek) Czytelnik — 250-03 Redakcja naczo (ul. Alfredo Lampego 25) — 243-23, depozyt — 244-75.

„Głos Słupski” — plac Zwycięstwa 2, tel. 76-201 Słupsk, tel. 51-93, Biuro Ogłoszeń Koszalińskiego Wydawnictwa Prasowego — ul. Pawła Findera 77a, 75-721 Koszalin, tel. 222-91 Wpłaty na adres: numeratę (miesięczna — 50,50 zł, kwartalna — 91 zł, półroczna — 182 zł, roczna — 364 zł) przyjmują przedpłaty pocztowe, listonosze oraz oddziały delegatury Przedsiębiorstwa Uprawnienia Prasy Książki. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udziela wszystkie placówki „Ruch”. Poczty Wydawnictwa Koszalińskiego Wydawnictwa Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch”, ul. Pawła Findera 77a, 75-721 Koszalin, centrala telefoniczna — 240-27 Pionierzy Prasy Zakłady Graficzne, Koszalin ul. Alfredo Lampego 18. Nr indeksu 39916.